

## KATOLICKA WIZJA USTROJU SPOŁECZNEGO POLSKI U PROGU II RZECZYPOSPOLITEJ W PROGRAMACH PARTII POLITYCZNYCH AUTORSTWA KS. S. ADAMSKIEGO I KS. T. KUBINY

### 1 Chrześcijańska Demokracja i Narodowa Partia Robotnicza u progu niepodległości a duchowni katolicycy

W skomplikowanej mozaice partii i ugrupowań politycznych, jakie kontynuowały lub podjęły aktywną działalność w chwili odzyskania niepodległości przez państwo polskie w 1918 r., wcale niepoślednią rolę zajmowały stronnictwa, które w swych programach powoływały się na idee katolicyzmu społecznego. Dwoma najprężniej działającymi oraz zrzeszającymi najwięcej członków stronnictwami były Chrześcijańska Demokracja oraz Narodowa Partia Robotnicza<sup>1</sup>. Dyskusje programowe oraz walki polityczne prowadzone w pierwszych latach niepodległego bytu państwowego spowodowały, iż drogi owych stronnictw na dłuższy czas się rozeszły, a ich członkowie i działacze stawali często przeciw sobie w rozgrywkach życia polityczno-społecznego. W obu owych ugrupowaniach znaczącą rolę odgrywali duchowni, nie tylko wchodząc do władz owych stronnictw, ale pełniąc także

<sup>1</sup> Do stronnictw katolickich w owym okresie zaliczano także: Stronnictwo Chrześcijańsko-Narodowe, Narodową Demokrację, Stronnictwo Katolicko-Ludowe, Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast”. Por. Cz. Strzeszewski, *Chrześcijańskie stronnictwa polityczne*, w: *Historia katolicyzmu społecznego w Polsce 1832–1939*, Warszawa 1981 s. 455; J. Holzer, *Mozaika polityczna Drugiej Rzeczypospolitej*, Warszawa 1974 s. 13–14.

rolę przewodników duchowych i ideologicznych oraz w poważny sposób wpływając na kształt programów powyższych partii. Bezspornie taką rolę w ramach Narodowej Partii Robotniczej, głównie na Górnym Śląsku, ale nie tylko, spełniał ks. Teodor Kubina, a w szeregach Chrześcijańskiej Demokracji – ks. Stanisław Adamski. Przedmiotem poniższych rozważań jest próba określenia wizji politycznej owych dwóch duchownych, którą zaprezentowali oni na początku lat dwudziestych XX w. w swych wystąpieniach programowych skierowanych do władz oraz członków NPR i ChD. Szczególnie ważne jest określenie jakie miejsce w owej wizji zajmowała religia oraz w jaki sposób miała ona kształtować i wpływać na program polityczny wymienionych ugrupowań. Nie jest zamierzeniem autora przedstawienie w artykule całości problemu roli i znaczenia, jakie w narodowym ruchu robotniczym odegrał ks. T. Kubina, a w polskiej chadecji ks. Stanisław Adamski. Kwestia ta wymaga szerszego opracowania.

W ostatnich latach przed odzyskaniem niepodległości we wszystkich trzech zaborach ukształtowały się stronnictwa o charakterze chrześcijańsko–demokratycznym. Najwcześniej, bo w 1916 r., w zaborze rosyjskim powstała Chrześcijańska Demokracja. W 1918 r. na ziemiach pod panowaniem pruskim powstało Narodowe Stronnictwo Robotników, zaś w zaborze austriackim Chrześcijańsko–Narodowe Stronnictwo Robotnicze. Zjednoczenie owych ugrupowań w jedno stronnictwo chrześcijańsko–demokratyczne był procesem długotrwałym i obfitującym w liczne rozłamy, podziały i walki polityczne. W dniach 7–8 września 1919 r. w Krakowie doszło jednak do zjazdu zjednoczeniowego stronnictw chrześcijańsko–demokratycznych z trzech zaborów. Najważniejszym dziełem owego zjazdu było zjednoczenie organizacji o programie chrześcijańsko–demokratycznym z ziem byłych zaborów: austriackiego oraz rosyjskiego i utworzenie jednego stronnictwa pod nazwą: Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji. Deklaracje przyłączenia się do PSChD złożyły stronnictwa chadeckie z innych części kraju. Na zjeździe podjęto także decyzje o rozpoczęciu prac nad wspólnym statutem oraz o zwołaniu jednego krajowego zjazdu partii<sup>2</sup>.

<sup>2</sup> K. Turowski, *Historia ruchu chrześcijańsko–demokratycznego w Polsce*, Warszawa 1989, cz. 1 s. 233–241.

Kolejnym etapem na drodze do powstania jednego, silnego stronnictwa chadeckiego w Polsce był rozłam wewnątrz Narodowego Stronnictwa Robotniczego, które w marcu 1920 r. opuściła grupa działaczy prochadeckich. Secesjonisci założyli własne stronnictwo pod nazwą Chrześcijańsko–Narodowe Stronnictwo Robotnicze. Już w maju 1920 r. ChNSR i PSChD połączyły się ze sobą. Do zjednoczenia doszło na pierwszym ogólnopolskim kongresie chrześcijańskiej demokracji. Nowa partia przyjęła nazwę: Chrześcijańsko–Narodowe Stronnictwo Pracy<sup>3</sup>.

Ostatnim etapem tworzenia się jednej partii chadeckiej w Polsce było przyłączenie się do Chrześcijańsko–Narodowego Stronnictwa Pracy stronnictwa chadeckiego ze Śląska. W marcu 1920 r. powstało na tym terenie Chrześcijańskie Zjednoczenie Ludowe. W dniu 15 października 1922 r. na zjeździe delegatów tego stronnictwa, który odbył się w Katowicach, zaakceptowano program chadecji, a samo stronnictwo przyjęło nazwę Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji<sup>4</sup>.

Na przełomie maja i czerwca 1925 r. odbył się II Kongres ChNSP, który ostatecznie zatwierdził program partii i ustalił jej oficjalną nazwę: Polskie Stronnictwo Chrześcijańskiej Demokracji. W 1920 r. na I Kongresie CHNSP przyjęto zarys programowy stronnictwa. Na II Kongresie w 1925 r. partia przyjęła swój program<sup>5</sup>.

Program polskiej chadecji ustalony w 1920 r. opierał się na chryścianizmie jako zasadniczym zrębie wszelkich działań społecznych, politycznych i gospodarczych<sup>6</sup>. W zarysie programu jako głosiła chadecja na początku lat dwudziestych jedną z podstawowych idei była

<sup>3</sup> M. Piotrowski, *Dwunastu apostołów czyli rozłam w chrześcijańskim ruchu robotniczym*, w: *Na przełomie stuleci. Naród – Kościół – Państwo w XIX i XX wieku*, red. M. Piotrowski, Lublin 1997 s. 277–291; J. Holzer, *Mozaika polityczna*, s. 131; K. Turowski, *Chrześcijańska Demokracja na progu niepodległości*, „Chrześcijanin w świetle” 1978 nr 11 (71) s. 36–41.

<sup>4</sup> J. Przewłocki, *Chadecja w województwie śląskim w latach 1922–1926 (Struktura organizacyjna, programy i wpływy)*, „Kwartalnik Opolski” 1977 z. 3 s. 7–9; Tenże, *Problemy rozwoju polskiego życia politycznego na Górnym Śląsku na przełomie 1921/1922 roku*, „Zaranie Śląskie” 1972 nr 4 s. 360–361; A. Kwiatek, *Spór o kierunek działań narodowych na Górnym Śląsku (1918–1921)*, Opole 1991 s. 127–132.

<sup>5</sup> J. Holzer, *Mozaika polityczna*, s. 131–132; K. Turowski, *Chrześcijańska Demokracja*, s. 41–46.

<sup>6</sup> J. Holzer, *Mozaika polityczna*, s. 131–132.

przebudowa całej ludzkości zarówno pod względem politycznym i ekonomicznym, jak i moralnym, i oświatowym na podstawach chrześcijańskich. Partia zamierzała zwalczać zarówno ustrój socjalistyczny, jak i kapitalistyczny. Za swe pierwsze hasło programowe chadecy uważali Miłość, za drugie – Wolność, a za trzecie – Sprawiedliwość. W zakresie postulatów społecznych stronnictwo chciało „pogodzić własność z pracą”. Miało się to dokonać na drodze ewolucyjnego przejścia zakładów pracy i ziemi w ręce pracowników oraz rolników. Wśród innych postulatów programowych chadecji znalazły się takie jak: nierozzerwalność małżeństw, szkoła wyznaniowa, silny rząd, zaś na arenie międzynarodowej: współpraca z państwami Entanty oraz zabiegi w celu poparcia starań Stolicy Apostolskiej o uzyskanie miejsca w Lidze Narodów. W zakresie kwestii dotyczących życia religijnego chadecja postulowała, aby zagwarantować w państwie poszanowanie i obronę religii katolickiej przez państwo, nauczanie religii we wszystkich szkołach, wolność wyznania, nauczania i kultu dla wszystkich wyznań, połączenia uroczystości państwowych z katolickimi oraz posiadania przez duchowieństwo przedstawicielstwa we władzach państwowych<sup>7</sup>. Bardzo ważną część programu chadecji stanowiły postulaty rozwiązania kwestii społecznej. Jak wspomniano już wyżej miało to odbyć się na drodze ewolucyjnego połączenia własności i pracy. Partia wysuwała w tej kwestii szereg postulatów szczegółowych, takich jak np.: walka z nadużyciami kapitalizmu i spekulacją; zapewnienie odpowiedniej ilości żywności dla robotników; zniesienie ograniczeń prohibicyjnych krępujących rozwój gospodarczy, stworzenie systemu kas chorych oraz ubezpieczeń na starość; stworzenie izb pracy, które miały reprezentować interesy klasy robotniczej; budowa koloni robotniczych; ustawowe zapewnienie urlopów dla robotników; stworzenie banku robotniczego i banku włościańskiego; zapewnienie robotnikom udziału w zyskach przedsiębiorstw; równouprawnienie kobiet w zakresie otrzymywanego wynagrodzenia; zakaz zatrudniania kobiet w warunkach szkodliwych dla ich życia i zdrowia; pomoc bezrobotnym, w wypadku niezawinionego przez nich bezrobocia<sup>8</sup>.

<sup>7</sup> *Charakterystyki i programy stronnictw politycznych na terenie Rzeczypospolitej Polskiej. Przewodnik praktyczny dla obywatela. Na podstawie źródeł sądowych, urzędowych i prasowych ułożył J. B e ł c i k o w s k i*, Warszawa 1923 s. 34–35.

<sup>8</sup> *Tamże*, s. 36–37. Por. B. S o b o l e w s k a, *Chrześcijańsko-demokratyczna kon-*

Chadecja – obok endecji – cieszyła się w okresie międzywojennym, a szczególnie u początków II Rzeczypospolitej szczególnym poparciem duchowieństwa katolickiego. Wśród duchownych, którzy walczyli przyczynili się do powstania samego stronnictwa, jak i kształtu jego programu, jeszcze przed odzyskaniem niepodległości, należy wymienić: ks. Aleksandra Wóycickiego, ks. Idziego Radziszewskiego i ks. Fabiana Abrantowicza<sup>9</sup>. Za głównego teoretyka chadecji w pierwszej połowie lat dwudziestych uchodził ks. Stanisław Adamski. Wielu duchownych zasiadało we władzach chadecji oraz z ramienia tej partii wchodziło do ciał ustawodawczych czy samorządowych. Wśród owych duchownych wymienić należy księży: Zygmunta Kaczyńskiego, posła na Sejm Ustawodawczy i Sejm RP I kadencji; Jana Albrechta, senatora RP z list ChD i działacza chadecji w Łodzi oraz w Warszawie; Ludwika Kasprzyka, działacza chadecji w Małopolsce, senatora RP z list chadecji i członka władz naczelnych tego stronnictwa; Szczepana Szydelskiego, posła na sejm, działacza chadecji w Małopolsce oraz Aleksandra Wóycickiego, jednego z najwybitniejszych teoretyków i założycieli chadecji na ziemiach byłego zaboru rosyjskiego<sup>10</sup>.

W poszczególnych diecezjach i częściach kraju poparcie duchowieństwa dla ruchu chadecckiego było zróżnicowane. W diecezji katowickiej duża grupa duchownych aktywnie wspierała chadecję. Dwóch spośród nich – ks. Karol Mathea i ks. Eugeniusz Brzuska – piastowało mandaty I Sejmu Śląskiego. Wchodzili też w skład parlamentarnego Klubu Chrześcijańskiego Zjednoczenia Ludowego, który w 1924 r. zmienił nazwę na Klub Chrześcijańskiej Demokracji. Spośród księży śląskich, J. Londzin wszedł z list chadecji do Sejmu RP I kadencji, zaś ks. Paweł Brandys był senatorem w latach 1922–1930. Ten ostatni był także jednym z bardziej aktywnych przedstawicieli

*cepcja państwa polskiego w okresie budowania fundamentów Drugiej Rzeczypospolitej (l. 1918–1921)*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego” 44:1961. *Prace Prawnicze*, z. 8 s. 129–177.

<sup>9</sup> M. P i e l a, *Udział duchowieństwa w polskim życiu politycznym w latach 1914–1924*, Lublin 1994 s. 240–243.

<sup>10</sup> Cz. S t r z e s z e w s k i, *Chrześcijańskie stronnictwa polityczne*, s. 477; E. B a l a w a j d e r, *Kaczyński Zygmunt (1894–1953). Słownik biograficzny katolicyzmu społecznego w Polsce*, t. 2, Lublin 1994 s. 7–9; F. G a l e w i c z, *Albrecht Jan (1872–1929)*, *tamże*, t. 1 s. 5–6; E. B a l a w a j d e r, *Kasprzyk Ludwik (1881–1956)*, *tamże*, t. 2 s. 19–21; J. W o ł c z a ń s k i, *Szydelski Szczepan (1872–1967)*, *tamże*, t. 3 s. 114–117; S. G a j e w s k i, *Wóycicki Aleksander (1878–1954)*, *tamże*, t. 3 s. 193.

chadecji na arenie ogólnopolskiej. Ks. P. Brandys nie zaprzestał działalności w ChD nawet wówczas, gdy bp A. Lisiecki wezwał go do wycofania się z czynnego uczestnictwa w kampanii przedwyborczej. W okresie konfliktu pomiędzy W. Korfantym a władzami centralnymi stowarzyszenia, ks. P. Brandys starał się pośredniczyć między zwaśnionymi stronami, a gdy przywódca śląskiej chadecji został uwięziony w okresie procesu brzeskiego tenże ks. P. Brandys faktycznie kierował śląską dzielnicą chadecji. W 1934 r. został wiceprezesa ChD<sup>11</sup>. Z drugiej strony, np. w diecezji chełmińskiej, chadecja nie znalazła poparcia wśród duchownych katolickich, którzy swe sympatie polityczne lokowali w obozie narodowym<sup>12</sup>. Zupełnie inna sytuacja była w diecezji sandomierskiej, gdzie duchowni stopniowo ale stale wycofywali się z poparcia udzielanego Narodowej Demokracji, a przyczyną tego były hasła nacjonalistyczne głoszone przez owo stronnictwo. Skorzystała na tym właśnie chadecja, która znajdowała coraz większe poparcie wśród duchownych. Poważnymi niedomaganiem w działalności stronnictwa na terenie diecezji sandomierskiej były: brak struktur terenowych i brak wybitnych działaczy<sup>13</sup>.

Duchowni katolicy odegrali ważną rolę w powstaniu stronnictw chadeckich na ziemiach polskich, w procesie ich łączenia się oraz w kształtowaniu programu stronnictwa. Okres najżywszej aktywności duchowieństwa w chadeckich stronnictwach to jednak tylko lata dwudzieste. Zaangażowanie w działalność polityczną wpływało niekorzystnie na działalność duszpasterską i religijną. Włączenie się w walki

<sup>11</sup> H. Olszarski, *Duchowieństwo katolickie diecezji śląskiej (katowickiej) w Drugiej Rzeczypospolitej*, Katowice 2000 s. 521–541; Tenże, *Śląscy parlamentarzyści stanu duchownego w okresie dwudziestolecia międzywojennego*, w: *Parlamentarzyści polscy od XVI do XX wieku. Stan badań i postulaty*, red. J. Serejka przy współpracy D. Kurpiers-Schreiber, Opole 1999 s. 118; L. Krzyżanowski, *Kościół katolicki i inne związki wyznaniowe*, w: *Województwo śląskie (1922–1939). Zarys monograficzny*, red. F. Serafin, Katowice 1996 s. 115–117; A. Drogoń, *Pozycja Klubu Chrześcijańskiej Demokracji w I Sejmie Śląskim (1922–1929)*, w: *Z dziejów prawa*, red. A. Lityński, Katowice 1996 s. 157–171; M. Czaplinski, *Brandys Paweł (1869–1950). Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa śląskiego XIX i XX wieku*, red. M. Pater, Katowice 1996 s. 48–49.

<sup>12</sup> J. Walkusz, *Duchowieństwo katolickie diecezji chełmińskiej 1918–1939*, Pelplin 1992 s. 332–339.

<sup>13</sup> B. Staniszek, *Duchowieństwo diecezji sandomierskiej w latach 1918–1939*, Lublin 1999 s. 417–420.

polityczne, szczególnie ostre i gwałtowne np. w czasie kampanii przedwyborczych do ciał ustawodawczych, przenosiło się na życie religijne, co było sprzeczne z głoszonymi poglądami religijnymi i prowadziło do obniżenia poziomu autorytetu tak duchownych, jak i całego Kościoła. Dlatego od połowy lat dwudziestych można zaobserwować stopniowe odchodzenie duchownych od aktywnego udziału w działalności partii politycznych i przechodzenie na pozycje życzliwej neutralności. Przykładem takiego postępowania może być ks. Stanisław Adamski, od 1930 r. biskup katowicki<sup>14</sup>. Można przytaczać różne racje za pozytywnym lub negatywnym wpływem udziału duchowieństwa w stronnictwach chadeckich w okresie międzywojennym<sup>15</sup>. Jednakże z całą pewnością nie można zakwestionować roli, jaką owo duchowieństwo w procesie tworzenia i w działalności polskiej chadecji odegrało, a także pozytywnego wkładu myśli i idei w program polskiej chadecji.

Drugie z wymienionych na początku powyższych rozważań stronnictwo, czyli NPR, powstało z połączenia dwóch partii: Narodowego Stronnictwa Robotników, działającego na ziemiach pod panowaniem państwa pruskiego oraz Narodowego Związku Robotniczego, aktywnego na ziemiach zaboru rosyjskiego. NSR było partią, która miała reprezentować na forum politycznym interesy członków ZZP. Inicjatywa powołania do życia partii politycznej reprezentującej interesy polskich emigrantów w Niemczech, zrzeszonych w Zjednoczeniu Zawodowym Polskim i w towarzystwach katolickich robotników polskich, pojawiła się po raz pierwszy w lipcu 1917 r. W dniu 18 października 1917 r. w Wanne (Zagłębie Ruhry) doszło do powołania do życia partii pod nazwą Narodowe Stronnictwo Robotników. W marcu i kwietniu 1918 r. stronnictwo rozpoczęło działalność w Wielkopolsce<sup>16</sup>. Na wiosnę 1918 r. rozpoczęto budowę organizacji NSR na Gór-

<sup>14</sup> Por. L. Krzyżanowski, *Kościół katolicki i inne*, s. 118; J. Macała, *Zaangażowanie polityczne duchowieństwa śląskiego w latach 1926–1939*, w: *Duchowieństwo śląskie wobec przemian społeczno-kulturalnych w XIX i pierwszej połowie XX wieku*, red. W. Musialik, J. Myszor, Warszawa 1995 s. 81–98.

<sup>15</sup> B. Krzywobłocka, *Chadecja 1918–1937*, Warszawa 1974; K. Turowski, *Nad „Chadecją” B. Krzywobłockiej*, „Chrześcijańin w świecie” 1975 nr 2 s. 97–110.

<sup>16</sup> K. Turowski, *Historia ruchu*, t. 1 s. 161; R. Hermanowicz, *Chrześcijański ruch zawodowy w Polsce 1918–1939*, Rzym 1973 s. 155–156; T. Monasterska, *Narodowy Związek Robotniczy 1905–1920*, Warszawa 1973 s. 355–356; Cz. De-



nym Śląsku<sup>17</sup>. Program NSR, jaki opracowano na przełomie 1917 i 1918 r., zakładał, iż głównym celem stronnictwa było polityczne uświadomienie szerokich mas robotniczych, a także zrównanie robotników w prawach z innymi warstwami społecznymi. Jako środki do tego wymieniano: kongresy robotnicze, publiczne wiece oraz zebrania członkowskie. Droga do przyznania robotnikom należnych im praw było, według władz stronnictwa, dopuszczenie robotników do wszelkich urzędów, godności i zaszczytów narodowych. Stronnictwo zdecydowanie odrzucało zasadę walki klas jako metodę rozwiązywania problemów społecznych. W deklaracjach programowych podkreślano przywiązanie NSR do zasad głoszonych przez Kościół, a szczególnie do idei określonych w encyklice *Rerum novarum*<sup>18</sup>. W enuncjacjach prasowych, jakie ukazywały się na Górnym Śląsku w 1918 i 1919 r. w związku z powstaniem NSR podkreślano, iż głównym celem stronnictwa będzie jednoczenie robotników w celach politycznych, jakie pojawiły się po zakończeniu wojny światowej oraz *wyrobienie poczucia obowiązku wśród mas ludowych i wywalczeniu mu w społeczeństwie czynnego – nie biernego jak dotychczas – stanowiska, jakie mu się dawno przynależy*<sup>19</sup>. Oczywiście w programie partii nie mogły pojawić się i nie pojawiły się elementy wyzwolenia narodowego, a to ze względu na możliwość represji ze strony władz niemieckich. W programie NSR znalazły się jednak takie hasła jak: poparcie dla istniejących robotniczych organizacji społeczno-gospodarczych, uznanie dla systemu politycznego przedstawicielstwa w parlamencie oraz uznanie zasad chrześcijańskich i wskazań encykliki *Rerum novarum* za podstawę programu. W programie wspomniano jedynie, iż stronnictwo będzie dążyło do organizowania się wśród wszystkich warstw społeczeństwa i bez względu na granice oraz będzie zwalczać wszelkie dążenia związane z uspieniem poczucia tożsamo-

mel. J. Krawulski, K. Rzepa, *Działalność Narodowego Stronnictwa Robotników i Narodowej Partii Robotniczej w Wielkopolsce w latach 1917–1937*, Warszawa–Poznań 1980 s. 10–40.

<sup>17</sup> J. Przewłocki, *Narodowa Partia Robotnicza na Górnym Śląsku w latach 1918–1921*, w: W Zagłębiu Dąbrowskim i na Górnym Śląsku u progu i na początku niepodległości (1918–1922), red. H. Rechowicz, Katowice 1968 s. 88.

<sup>18</sup> Cz. Demel, *Powstanie Narodowego Stronnictwa Robotników*, w: *Działalność Narodowego Stronnictwa*, s. 25.

<sup>19</sup> *Program Narodowego Stronnictwa Robotników*, „Katolik” 1918 nr 55 z 7 V s. 6.

ci narodowej<sup>20</sup>. Jednak już w 1919 r. członkowie stronnictwa deklarowali, iż najważniejszym ich zadaniem będzie *zjednoczenie narodu polskiego we własnym państwie*<sup>21</sup>. W początkach 1918 r. działacze narodowego ruchu robotniczego przewidywali, iż właśnie na Górnym Śląsku NSR osiągnie największe wpływy i stanie się siłą, która będzie wywierała duży wpływ na życie polityczne. Jednocześnie ze strony innych partii politycznych padały pod adresem NSR zarzuty, iż miało ono charakter klasowy, co oznaczało, iż będzie prezentowało głównie interesy robotników, zaniedbując sprawy narodowe. Przywódcy stronnictwa zdecydowanie odpierali owe zarzuty twierdząc, iż prowadzą stale polityczną pracę oświatową, której celem jest uświadomienie robotnikom ich roli w społeczeństwie oraz że tylko uwzględnienie interesów wszystkich stanów społeczeństwa może doprowadzić do pokoju społecznego. Podkreślali także, iż dbając o interesy stanu robotniczego, nie będą zapominać o interesach narodowych<sup>22</sup>. Poważne zmiany w programie stronnictwa wprowadził zjazd jego członków w lutym 1920 r. Polegały one na uznaniu istnienia walki klasowej wewnątrz społeczeństwa oraz usunięciu z programu odwołania się do zasad chrześcijańsko-społecznych<sup>23</sup>.

Narodowy Związek Robotniczy był stronnictwem o zdecydowanie lewicowym charakter w stosunku do NSR. Stronnictwo to powstało wiosną 1905 r. na ziemiach polskich pod panowaniem rosyjskim i związane było z endecją. Jego celem było rozszerzenie wpływów endeckich w środowiskach robotniczych. W 1906 r. NZR liczył już 23 000 członków<sup>24</sup>. Stopniowo – zwłaszcza po 1918 r. – partia zaczęła wysuwać coraz radykalniejsze hasła i postulaty, zwłaszcza w dziedzinie kwestii społecznych i ekonomicznych. Nie było to jednak jednoznaczne z określeniem się owej partii jako lewicowej. W zasadach programowych jakie przyjęto na zjeździe NZR w listopadzie 1918 r. w Warszawie zapisano żądania o charakterze narodowym (utworzenie jednego ogólnopolskiego rządu, zwołania Sejmu Ustawodawcze-

<sup>20</sup> *Tamże*, s. 6.

<sup>21</sup> „Polak” 1919 nr 99 z 20 VIII s. 1.

<sup>22</sup> *Narodowe Stronnictwo Robotników*, „Polak” 1918 nr 50 z 25 IV s. 1; *Narodowe Stronnictwo Robotników*, „Katolik” 1918 nr 50 z 25 IV s. 1.

<sup>23</sup> J. Holzer, *Mozaika polityczna*, s. 196.

<sup>24</sup> K. Turowski, *Historia ruchu*, t. 1 s. 179.

go i zjednoczenia wszystkich ziem polskich) oraz społecznym (upamiętnienie kolei, kopalń, zakładów metalowych, lasów, osmiogodzinny dzień pracy, podjęcie szerokich robót publicznych i likwidacja bezrobocia)<sup>25</sup>. Swą ideologię Związek opierał na uznaniu dwóch zasadniczych czynników, które kształtowały życie społeczne: narodowego i socjalno-ekonomicznego. One to wzajemnie na siebie wpływając, miały kształtować życie społeczno-polityczne<sup>26</sup>.

W 1919 r. NSR posiadało silne swe oddziały na Górnym Śląsku, w Wielkopolsce i na Pomorzu. Na Górnym Śląsku władze tego stronnictwa prowadziły rozmowy w celu jego połączenia z Polskim Stronnictwem Chrześcijańskiej Demokracji. Jednakże wiosną 1920 r. z NSR ostatecznie zerwała grupa działaczy dążących do zjednoczenia z chadecją, która nie zgodziła się ze zmianami wprowadzonymi do programu stronnictwa na zjeździe wojewódzkim wielkopolskiego okręgu partii. Istotą owych zmian było uznanie zasady walki klas. Rozłamowcy utworzyli w Poznaniu Chrześcijańsko-Narodowe Stronnictwo Robotnicze.

Wydarzenia, których ostatecznym skutkiem było opuszczenie NSR przez działaczy prochadeckich, doprowadziły w dalszej konsekwencji do finalizacji układów, jakie NSR prowadziło z NZR. Oba te stronnictwa dążyły do porozumienia, widząc w zjednoczeniu szansę na poszerzenie swych wpływów wśród szerokich rzesz robotników. Jeden z działaczy NZR stwierdził, opisując z perspektywy kilku lat stan NSR w 1918 r., iż: *Jakkolwiek pod względem politycznym NSR stawiało pierwsze kroki dopiero, to jednak posiadało olbrzymi kredyt moralny w masach robotniczych, które prawie wyłącznie znajdowały się pod wpływem ZZZ, najsilniejszej organizacji zawodowej*<sup>27</sup>. Pierwsze kontakty pomiędzy działaczami owych dwóch stronnictw zostały nawiązane już jesienią 1918 r. W 1919 r. organ prasowy NZR „Sprawa Robotnicza” otwarcie wypowiadał się o możliwości zjednoczenia obu partii. Intensywne prace nad wspólnym programem i warunkami zjednoczenia rozpoczęto w pierwszych miesiącach 1920 r. Ostatecz-

<sup>25</sup> Cz. Demel, *Utworzenie Narodowej Partii Robotniczej*, w: Cz. Demel, J. Krauwulski, K. Rzepa, *Działalność Narodowego Stronnictwa*, s. 70–71.

<sup>26</sup> K. Dębiec, *Narodowy Ruch Robotniczy. Jego rola w życiu Polski i proletariatu polskiego*, Warszawa 1922 s. 11.

<sup>27</sup> *Tamże*, s. 33.

nie w dniach 23–24 maja 1920 r. na zjeździe zjednoczeniowym w Warszawie te dwa ugrupowania polityczne utworzyły Narodową Partię Robotniczą. Komisja Porozumiewawcza NSR i NZR, pracująca od marca do maja 1920 r., opracowała rezolucję programową, w której za podstawę programu i działalności nowego ugrupowania uznano solidaryzm społeczny z pominięciem zasady walki klas. Prawdopodobnie ta decyzja była wynikiem stanowiska śląskich działaczy stronnictwa. Komisja wobec sprzeczności programowych, dzielących działaczy obu partii, wypracowała również kompromis, na mocy którego do chwili przygotowania programu całej partii, każde ze stronnictw wchodzących w jej skład zachowa swój program i statut. Było to faktyczne uznanie różnic programowych wewnątrz partii<sup>28</sup>. II Kongres NPR, który obradował w Krakowie w dniach 4–6 września 1921 r. opracował i przyjął program NPR, który stanowił niejako próbę syntezy programów NZR i NSR (z 1920 r.).

Według programu NPR z 1921 r. głównym i najważniejszym celem partii było *zupełne wyzwolenie polityczne i społeczne klasy pracującej, to znaczy tej, której członkowie żyją bądź to z pracy fizycznej, bądź umysłowej, a nie z dochodu od kapitału*. Zupełne wyzwolenie miało polegać na usunięciu wszelkiego rodzaju wyzysku, niewoli i krzywdy społecznej oraz zapewnieniu wszystkim obywatelom w tej samej mierze wolności, praw politycznych i społecznych oraz równego dostępu do wszelkich dóbr materialnych i duchowych. W programie zapisano również zasadę, iż interesy klasy robotniczej nie są sprzeczne z interesami ogólnonarodowymi innych klas narodu polskiego. Klasa robotnicza jest bezsprzecznie częścią narodu polskiego. W sferze ustrojowej NPR zdecydowanie wypowiadała się za formą ustroju demokratyczno-republikańskiego, który jest najlepszym *fundamentem swobód i warunkiem normalnego rozwoju społeczeństwa*. Podkreślając solidaryzm narodowy i potrzebę istnienia silnego, nie-

<sup>28</sup> A. Kwiatek, *Spór o kierunek*, s. 127–131; T. Monasterska, *Narodowy Związek*, s. 354–391; H. Przybylski, *Chrześcijańska Demokracja i Narodowa Partia Robotnicza w latach 1926–1937*, Warszawa 1970 s. 28–34; Cz. Demel, J. Krauwulski, K. Rzepa, *Działalność Narodowego Stronnictwa*, s. 70–135; Dokładne omówienie genezy i rozłamu w NSR w 1920 r.: M. Piotrowski, *Dwunastu apostołów*, s. 277–291; E. Biogoński, *Kto rozbija ruch robotniczy? Przyczynek do historii rozłamu w Narodowym Stronnictwie Robotniczym*, Poznań 1921; K. Turowski, *Historia ruchu*, t. 1 s. 238–241.

podległego państwa polskiego, program NPR uznała jednocześnie walkę klas jako zjawisko istniejące w społeczeństwie, które stanowi czynnik rozwoju społecznego. Jednakże zaznaczono bardzo wyraźnie, iż owa walka klas nie ma charakteru „bezwzględnej zasady”, a NPR prowadzi walkę klas jedynie w ramach interesów ogólnonarodowych. Celem walki klas nie jest – w rozumieniu NPR – dyktatura proletariatu, któraby miała rozwiązać wszelkie konflikty społeczne. Rozwiązanie owych konfliktów musi nastąpić na drodze *rozległych reform, nieustannej pracy i walki, prowadzonej w ramach demokratycznego ustroju*. Wśród innych podstawowych zasad programowych NPR w programie partii z 1921 r. zapisano także takie postulaty jak: wprowadzenia planowania w dziedzinie gospodarki, zapewnienie prawa do pracy i płacy minimalnej, uspołecznienia środków produkcji na rzecz państwa, samorządów, związków zawodowych i kooperatyw, całkowite zjednoczenie ziem polskich<sup>29</sup>.

W programie NPR z 1921 r. określono także relacje owej partii do religii. NPR uznała, iż swą działalność opiera na zasadach etyki chrześcijańskiej. Jednocześnie stwierdzono, iż kwestia religii jest kwestią sumienia każdego obywatela, a życie społeczne winna cechować zasada całkowitej tolerancji w zakresie spraw wyznaniowych. Wyznanie katolickie, jako dominujące w Rzeczypospolitej, winno – zdaniem autorów programu – *zajmować stanowisko naczelne wśród równouprawnionych wyznań*<sup>30</sup>.

Główny zarzut jaki stawiali powyższemu programowi chadeccy przeciwnicy NPR to jego dwuznaczność i próba pogodzenia dwóch nie dających się pogodzić systemów: chrześcijańskiego i materialistyczno-socjalistycznego<sup>31</sup>. Jednakże oba ugrupowania w sposób dość liberalny podchodziły do przestrzegania swych programów, co pozwalało działać w ramach tych stronnictw ludziom o bardzo rozbieżnych poglądach politycznych. Co ciekawe, pomiędzy oboma stronnictwami istniało wiele punktów wspólnych w zakresie programu.

<sup>29</sup> Program Narodowej Partii Robotniczej uchwalony na II Kongresie NPR w Krakowie w dn. 4, 5 i 6 września 1921 roku, w: A. B e ł c i k o w s k a, *Stronnictwa i związki polityczne w Polsce. Charakterystyka, dane historyczne, programy, rezolucje, organizacje partyjne, prasa, przywódcy*, Warszawa 1925 s. 309–323.

<sup>30</sup> Tamże, s. 315.

<sup>31</sup> E. B i g o Ń s k i, *NPR w świetle jej programu, pracy i działalności sejmowej*, Poznań 1922 s. 9.

Obie partie uznawały demokratyczną i republikańską formę państwa za najlepszą do realizacji ich idei. Obie proponowały drogę reformizmu w rozwiązaniu kwestii społecznych. Obie też opierały się w swych programach na zasadach etyki chrześcijańskiej (ChD z wyraźnym podkreśleniem zasadniczej roli Kościoła w państwie). Wspólne dla programu i działań obu partii były też idee: solidaryzmu społecznego, nacjonalizmu, antysemityzmu, antysocjalizmu i antykomunizmu. Elementem programu, który rozdzielał oba stronnictwa to kwestie ustroju społeczno-gospodarczego. NPR opowiadała się za ustrojem, w którym dominowałaby własność będąca w rękach robotników. Chadecja proponowała zaś w swym programie wizję chrześcijańsko-społecznej własności prywatnej, w której zasady życia społecznego byłyby regulowane przez zasady religii chrześcijańskiej<sup>32</sup>.

Narodowy ruch robotniczy bezsprzecznie nigdy nie mógł konkurować z chadecją co do udziału w jego szeregach duchowieństwa i poparcia, jakiego duchowieństwo udzielało temu stronnictwu. W okresie kształtowania się NSR do partii owej przystąpiło tylko kilku duchownych: w Wielkopolsce – ks. Stanisław Adamski (1875–1967)<sup>33</sup>, ks. Kazimierz Maliński – poseł do Sejmu Ustawodawczego z ramienia NSR z okręgu poznańskiego w 1919 r. (zrezygnował z mandatu poselskiego w dniu 31 stycznia 1922 r.)<sup>34</sup> oraz także zasiadający w Sejmie Ustawodawczym, a wybrany w okręgu ostrowskim, ks. Feliks Dachowski<sup>35</sup>, zaś na Górnym Śląsku – ks. Teodor Kubina. Ks. S. Adamski i ks. K. Maliński jako przedstawiciele NSR z Poznania brali udział w XVII Zjeździe NZR, który odbył się w Warszawie w dniach 8–10 czerwca 1919 r., a jego celem było doprowadzenie do

<sup>32</sup> Szerzej na ten temat: H. P r z y b y ł s k i, *Chrześcijańska Demokracja*, s. 80–98.

<sup>33</sup> J. M y s z o r, *Adamski Stanisław (1875–1967), Słownik biograficzny katolickiego duchowieństwa*, s. 6–11.

<sup>34</sup> Ks. K. Maliński udzielił poznańskim władzom NSR pożyczki w wysokości 10 tys. marek na cele akcji wyborczej do Sejmu Ustawodawczego w 1919 r. S. J a n a c z e k, *Maliński Kazimierz (1872–1928), Słownik biograficzny katolicyzmu*, t. 2, Lublin 1994 s. 114; Cz. D e m e l, *Narodowe Stronnictwo Robotników w czasie rewolucji niemieckiej i władzy Komisariatu Naczelnej Rady Ludowej*, w: Cz. D e m e l, J. K r a w u l s k i, K. R z e p a, *Działalność Narodowego Stronnictwa*, s. 59, 67; M. P i e l a, *Udział duchowieństwa*, s. 183.

<sup>35</sup> M. P i o t r o w s k i, *Dwunastu apostołów*, s. 285; Cz. D e m e l, *Narodowe Stronnictwo Robotników w czasie rewolucji*, s. 67.

zjednoczenia robotniczego ruchu narodowego<sup>36</sup>. Właśnie owo zjednoczenie, a szczególnie kwestie zmian wprowadzonych do programu, jakie wymuszało zjednoczenie, stały się powodem wystąpienia trzech księży–posłów z Sejmowego Związku Ludowo–Narodowego w lipcu 1919 r. i założenia nowego klubu poselskiego w Sejmie pod nazwą: Narodowo–Chrześcijański Klub Robotniczy. Już w lutym 1920 r., po zmianach wprowadzonych do programu NSR przez zjazd w dniach 1–2 lutego 1920 r., opuścili oni to stronnictwo i zgłosili akces do Chrześcijańsko–Narodowego Stronnictwa Pracy<sup>37</sup>. Tak więc w szeregach NSR, a następnie NPR, pozostał jedynie ks. T. Kubina. Duchowny ten nie zgodził się na propozycję władz śląskiego NSR, aby stronnictwo wystawiło jego kandydaturę w wyborach do sejmu RP lub Sejmu Śląskiego. Nawet przez przeciwników politycznych z prawej strony sceny politycznej uważany był on za przedstawiciela prawicy w NSR, a następnie NPR<sup>38</sup>. Jednakże radykalizm niektórych środowisk enpeerowskich oraz jego własna krytyka ustroju kapitalistycznego ściągały na niego wiele zarzutów o radykalizm społeczny, a także doprowadziła do nadania mu w okresie późniejszym przydomka „czerwonego prałata”. Bezsprzecznie jednak ks. T. Kubina był jednym z przywódców tej grupy NPR, która broniła partię przed radykalizmem i przejściem na pozycje lewicowe na polskiej scenie politycznej. Według niektórych historyków jest on uważany za osobę, która niejako stale łączyła ChD i NPR, co nie jest poglądem bezpodstawnym, albowiem to właśnie on w latach trzydziestych będzie bezpośrednio zaangażowany w proces połączenia się owych dwóch stronnictw<sup>39</sup>.

<sup>36</sup> Cz. D e m e l, *Utworzenie Narodowej Partii Robotniczej*, s. 77.

<sup>37</sup> M. P i o t r o w s k i, *Dwunastu apostołów*, s. 282–283.

<sup>38</sup> Chadecka „Polonia” w 1926 r. tak scharakteryzowała stanowisko i rolę ks. T. Kubiny w wydarzeniach politycznych roku 1922: *W Polsce toczył się bój między obozem narodowym, którego czołowym kandydatem był poseł Korfanty i lewicą z Piłsudskim na czele. Kogo miała poprzeć NPR. Głosy się ścierały. Na czele kierunku prawicowego stał wówczas ś.p. Rymer i obecny ks. bp Kubina. Kierunek ten okazał się za słabym. Zwyciężył radykalniejszy p. Roguszczyk, otrzymując za to mandat z listy państwowej jako nagrodę z rąk warszawskich działaczy radykalniejszych. Tym krokiem przypieczętował on jednak losy, wielkość i potęgę stronnictwa na Śląsku. Zmierzch NPR*, „Polonia” 1926 nr 24 z 24 I s. 2.

<sup>39</sup> Por. A. D r o g o ń, *Śląscy chadecy a projekt statutu organicznego województwa śląskiego*, „Studia Iuridica Silesiana” t. 11:1986, red. A. L i t y ń s k i, s. 159.

## 2 Ks. Stanisław Adamski i Chrześcijańska Demokracja

Problemy społeczne stanu robotniczego pozostawały w polu zainteresowań i działalności ks. S. Adamskiego od samego początku jego zaangażowania na niwie społeczno–politycznej. Tuż po święceniach kapłańskich, na pierwszych placówkach duszpasterskich, S. Adamski zaangażował się w działalność Stowarzyszenia Młodych Przemysłowców oraz Stowarzyszenia Polskich Robotników Katolickich. W 1904 r. młody ksiądz został mianowany przez arcybiskupa Floriana Stablewskiego generalnym sekretarzem Związku Katolickich Towarzystw Robotników Polskich. Urząd ten piastował przez pięć lat. Nie szczędząc czasu na działalność społeczną, nowy sekretarz generalny poświęcił wiele sił na zintensyfikowanie działań Związku, m. in. poprzez wprowadzenie nowych form pracy do jego działalności oraz na poszerzenie zakresu oddziaływania Związku w kręgach społeczeństwa wielkopolskiego. Oba te zadania udało mu się wykonać. Szczególnie wiele uwagi poświęcił upowszechnieniu oświaty wśród robotników. Temu celowi służyły m.in. kółka oświatowe czy prasa Związku. W niedługim czasie po mianowaniu na stanowisko sekretarza, ks. S. Adamski założył pismo „Robotnik”, organ Związku, odgrywające znaczącą rolę np. w propagowaniu działań oświatowych<sup>40</sup>.

Zainteresowanie kwestiami społecznymi ujawnił S. Adamski także na łamach pisma „Ruch Chrześcijańsko–Społeczny”. Periodyk ów założony w 1904 r. i kierowany przez ks. K. Zimmermana był jednym z najlepiej redagowanych i przynoszącym najwięcej informacji czasopismem zajmującym się tematyką ruchu społeczno–chrześcijańskiego na ziemiach polskich. Na jego łamach publikowano rozprawy i materiały poświęcone kwestii robotniczej, kulturze, oświacie. Pismo przynosiło wiele materiałów o charakterze praktycznym, jak np. omówienie najnowszych przepisów prawnych<sup>41</sup>. Od chwili powstania „Ru-

<sup>40</sup> *Z życia i publicznej działalności Biskupa Stanisława Adamskiego* (tekst ks. bpa S. Adamskiego z czerwca 1949 r.), w: *Ksiądz Biskup Stanisław Adamski. Działalność duszpasterska i społeczna w diecezji katowickiej. Materiały posesyjne oraz refleksje ks. bp. Stanisława Adamskiego na temat jego działalności społeczno–politycznej*, Katowice 2002 s. 80–84; B. M i c h a ł s k i, *Działalność społeczno–polityczna księdza Stanisława Adamskiego w latach 1899–1930*, „Chrześcijańskie w świecie” 1977 nr 11–12 (59–60) s. 16, 19–20.

<sup>41</sup> K. T u r o w s k i, *Historia ruchu*, t. 1 s. 165.



chu Chrześcijańsko–Społecznego” ks. Adamski był jego stałym współpracownikiem, a w latach 1904–1907 pełnił funkcję jego redaktora naczelnego<sup>42</sup>. Inicjatywą S. Adamskiego było również objęcie działalnością stowarzyszeniową pracujących kobiet. W 1906 r. powstał Związek Katolickich Towarzystw Kobiet Pracujących, którego prezesem został ks. Adamski. Związek zajmował się tak szerzeniem oświaty i kultury wśród członkiń, jak polepszeniem ich warunków życia i pracy<sup>43</sup>. Oblicza się, iż w latach 1904–1910 S. Adamski zorganizował około 150 towarzystw robotników i kobiet pracujących, a także doprowadził do otwarcia 14 biur bezpłatnych porad prawnych dla robotników<sup>44</sup>.

Wspomniana działalność ks. S. Adamskiego związana ze środowiskami robotniczymi to jedynie drobny fragment jego działań społecznych i narodowych. Nie wspomniano tutaj o działalności S. Adamskiego w ruchu spółdzielczym, w instytucjach wydawniczych czy kulturalno–oświatowych Wielkopolski, a także o jego działalności politycznej, która rosła wraz z nadzieją na odzyskanie niepodległości przez państwo polskie<sup>45</sup>.

W atmosferze ożywionej i napiętej sytuacji społecznej związanej z końcowym okresem wojny, na wiosnę 1918 r. na terenie Wielkopolski rozpoczęło swą działalność Narodowe Stronnictwo Robotników. Biografowie ks. S. Adamskiego i badacze dziejów NSR podają, iż powstanie tego stronnictwa na terenie Wielkopolski odbyło się za zgodą lub wiedzą samego S. Adamskiego, który bezsprzecznie był w owym okresie jedną z najważniejszych osób w polskim obozie na-

<sup>42</sup> B. Michalski, *Działalność*, s. 16.

<sup>43</sup> *Tamże*, s. 20.

<sup>44</sup> K. Szaraniec, *Ks. Stanisław Adamski, cz. 1: W kręgu działalności społecznej 1904–1918*, Katowice 1990 s. 25–26.

<sup>45</sup> K. Szaraniec, *Ks. Stanisław Adamski, cz. 1*; B. Michalski, *Działalność*, s. 14–34; L. Wilczyński, *Wielkopolska działalność biskupa Stanisława Adamskiego w latach 1899–1930*, „Colloquia Theologica Adalbertina” III, „Biblica, Patristica et Historica” 1:2001 s. 127–134; K. Krasowski, *Biskupi katolicy II Rzeczypospolitej. Słownik biograficzny*, Poznań 1996 s. 16–17; J. Karwat, *Od idei do czynu. Myśl i organizacje niepodległościowe w Poznańskim w latach 1887–1919*, Poznań 2002. W ostatnim czasie ukazał się drukiem krótki opis działalności społeczno–politycznej ks. bpa S. Adamskiego sporządzony przez niego w 1949 r. W dużej części dotyczy on właśnie zaangażowania ks. S. Adamskiego w działalność społeczną i narodową w omawianym okresie. Zob.: *Z życia i publicznej działalności*, s. 84–104.

rodowym na terenie ziem zaboru pruskiego, a on sam od początku działalności stronnictwa w Wielkopolsce, tj. od kwietnia 1918 r. był formalnie jego członkiem<sup>46</sup>. Jakie motywy kierowały ks. S. Adamskim, iż wstąpił w szeregi jednego z polskich ugrupowań politycznych? Jeden z biografów ks. Adamskiego stwierdził: *Niewątpliwie motywacją o przystąpieniu Adamskiego do NSR nie wynikała z pobudek wewnętrznych, a raczej była podyktowana chęcią podporządkowania Kościołowi nowej organizacji*<sup>47</sup>. Sądzić należy, iż w przystąpieniu S. Adamskiego główną rolę mogły odegrać także inne czynniki. Przede wszystkim jego zainteresowania kwestiami stanu robotniczego, o czym pisano już wyżej, a w których to zainteresowaniach problem poprawy poziomu życia robotników oraz ich sytuacji społecznej był dla ks. S. Adamskiego jednym z problemów duszpasterskich. Stronnictwo takie jak NSR, którego program oparty był na zasadach religii katolickiej, dawało szerokie możliwości nowych działań, a ich celem była zarówno poprawa materialnej strony życia robotników, jak i ich poziomu kulturalnego i umysłowego.

Z list NSR ks. S. Adamski kandydował do Sejmu Ustawodawczego, w wyborach, które na terenach Wielkopolski zostały wyznaczone na dzień 1 czerwca 1919 r.<sup>48</sup> Wybrany w okręgu gnieźnieńskim, w Sejmie pracował w składzie Sejmowego Związku Ludowo–Narodowego, a następnie Narodowo Chrześcijańskiego Klubu Robotniczego. Wśród kwestii, jakimi zajmował się ks. poseł S. Adamski znalazły się m. in. kwestia organizacji administracji na terenach byłej dzielnicy pruskiej; problemy oświatowe, w tym plany powołania do życia na Górnym Śląsku uniwersytetu i politechniki; kwestie aprowizacyjne. S. Adamski uczestniczył w pracach dwóch komisji sejmowych: Kontroli Długów Państwowych i Skarbowo–Budżetowej. Bardzo wiele czasu i wysiłku poświęcał ks. poseł sprawom skarbowym, finansów publicznych, a także reformie rolnej<sup>49</sup>.

<sup>46</sup> K. Szaraniec, *Ks. Stanisław Adamski, cz. 2: W Naczelnej Radzie Ludowej*, Katowice 1991 s. 12, 69.

<sup>47</sup> *Tamże*, s. 12.

<sup>48</sup> *Tamże*, s. 68–69.

<sup>49</sup> M. Piela, *Udział duchowieństwa*, s. 186, 208, 219; K. Szaraniec, *Ks. Stanisław Adamski, cz. 3: W Sejmie i w Senacie*, Katowice 1991; M. Broniewska, *Problematyka śląska w Sejmie Ustawodawczym w okresie powstań i plebiscytu*, „Zaranie Śląskie” 1971 nr 1 s. 130, 133.



Przynależność S. Adamskiego do NSR i Narodowo-Chrześcijańskiego Klubu Robotniczego była bardzo krótka i zakończyła się wraz z podziałem w łonie NSR. Zapowiedzią owego rozłamu był konflikt pomiędzy działaczami ZZP a członkami NSR w Wielkopolsce co do kwestii finansowania kampanii przedwyborczej w 1919 r. Warunkiem udzielenia pomocy finansowej ze strony emigracji na rzecz NSR w kraju było stworzenie wspólnego klubu z posłami NZR w Sejmie Ustawodawczym. Współpraca posłów obu ugrupowań okazała się bardzo uciążliwa. Ostatecznie dwunastu posłów NSR z terenu Wielkopolski wystąpiło z Sejmowego Związku Ludowo-Narodowego i utworzyli nowy klub sejmowy – Narodowo-Chrześcijański Klub Robotniczy. Wśród nich znalazł się także S. Adamski. Nie był to jednak koniec rozgrywek pomiędzy grupą, która wystąpiła z sejmowego klubu NSR, a władzami stronnictwa, albowiem rozłamowcy faktycznie pozostali w partii. Do ostatecznego rozejścia się dróg NSR i rozłamowców doszło na Walnym Kongresie partii w dniach 1–2 lutego 1920 r. Uchwalony wówczas nowy program partii został oprotestowany przez posłów, którzy już wcześniej wystąpili z klubu sejmowego NSR. W dniu 16 lutego 1920 r. posłowie ci w oświadczeniu skierowanym do władz partii odrzucili przyjęcie zmian programu. S. Adamskiego nie było w kraju w czasie opisywanych wydarzeń, ale dołączył do grupy osób, które oprotestowały nowy program. W dniu 14 marca 1920 r. założyli oni nowe stronnictwo polityczne – Chrześcijańsko-Narodowe Stronnictwo Pracy<sup>50</sup>.

Od chwili pojawienia się ChNSP na polskiej scenie politycznej ks. S. Adamski stał się jednym z filarów partii. Wchodząc w skład Rady Naczelnej Chrześcijańskiego Narodowego Stronnictwa Pracy S. Adamski brał udział w kolejnych jej posiedzeniach (listopad 1920, lipiec 1921). W czasie obrad Rady Naczelnej w 1920 r. S. Adamski został wybrany do Zarządu Głównego stronnictwa. Doceniając jego doświadczenie, władze stronnictwa powierzyły mu zarząd nad sprawami wewnętrznymi i organizacyjnymi. Na pierwszym posiedzeniu Rady Naczelnej (28–30 listopada 1920 r.) powołano do życia Komisję Organizacyjną Zarządu Głównego, której przewodniczącym został właśnie ks. S. Adamski. Rozpoczął również intensywne prace nad budową i rozbudową struktur partii<sup>51</sup>. Zabiegał o to, aby nie tylko zwiększyć

liczbę kół i członków ChNSP, ale także powiększyć zakres oddziaływania stronnictw w społeczeństwie poprzez powiązanie działalności kół stronnictwa z innymi organizacjami społecznymi i kulturalnymi. Na łamach kierowanego przez siebie „Przewodnika Chrześcijańskiej Demokracji” co raz ukazywały się artykuły ks. S. Adamskiego wzywające do żywego udziału w życiu społeczno-politycznym, a także dające konkretne rady co do organizacji stronnictwa w terenie. Poważny wkład wniósł ks. S. Adamski także w organizację kampanii przedwyborczej chadecji w 1922 r. On też był autorem instrukcji dla pracy organizacyjnej, którą władze chadecji przyjęły jako wzór dla całej Polski. Określała ona kompetencje i obowiązki poszczególnych organów stronnictwa na wszystkich szczeblach organizacyjnych<sup>52</sup>.

Wkład ks. S. Adamskiego w rozwój organizacyjny polskiej chadecji w pierwszej połowie lat dwudziestych jest bezsprzeczny. Nie można jedna zapominać, iż odegrał on może jeszcze ważniejszą rolę jako autor programu polskiej chadecji u progu niepodległości<sup>53</sup>. Wykład owego programu dał on przede wszystkim w dwóch broszurach, które ukazały się w 1921 i 1922 r. Pierwsza nosi tytuł *Zasady i dążenia Chrześcijańskiego Narodowego Stronnictwa Pracy* i została wydana w 1921 r. w Poznaniu nakładem Sekretariatu ChNSP. Podstawą pracy był referat, jaki wygłosił S. Adamski na zjeździe delegatów kół stronnictwa z województwa poznańskiego w dniu 3 kwietnia 1921 r. Praca stanowi próbę bardzo przystępnego przedstawienia programu ChNSP. Drugą broszurą autorstwa S. Adamskiego poświęconą programowi chadecji jest praca pt. *Zadania Chrześcijańskiej Demokracji w Polsce*, która wydana została w Poznaniu w 1922 r. nakładem Księgarni Społecznej, jako dwunasta pozycja z serii „Biblioteka społeczno-polityczna”. Mniej obszerna i bardziej syntetyczna od pozycji poprzedniej, także skupia się na wykładzie programu ChNSP oraz argumentach przemawiających za zakładaniem kół tego stronnictwa w terenie.

Zarówno broszurę z roku 1921, jak i tę z 1922, otwierają rozważania ks. S. Adamskiego na temat potrzeby istnienia silnego stronnictwa chrześcijańskiej demokracji. Tak jak w okresie zaborów zagrożona była polskość, tak teraz w niepodległej Polsce niebezpieczeństwo gro-

<sup>52</sup> K. Szaraniec, *Ks. Stanisław Adamski*, cz. 3 s. 32–34, 44.

<sup>53</sup> Por. B. Kozub-Ciembroniewicz, *Stanisław Adamski – ideolog ruchu chrześcijańsko-demokratycznego w latach 1919–1926*, „Studia Nauk Politycznych” 1982 nr 5–6 (59–60) s. 43–68.

<sup>50</sup> M. Piotrowski, *Dwunastu apostołów*, s. 278–283.

<sup>51</sup> K. Turowski, *Historia ruchu*, s. 274–276.

zi chrześcijaństwu – stwierdzał autor. Niebezpieczeństwo owo grozi chrześcijaństwu ze strony żydów i masonerii, a także tej części społeczeństwa polskiego, która poszła za ich poglądami. Grupy te zwalczają zasady chrześcijańskie w Polsce *rozmaitemi sposobami, tak jawną walką, jaki obłudą, nadużywając hasel demokratycznych, postępu, hasel tolerancji nawet*. Celem zaś owych działań było *osłabienie wierzenia i czynu religijnego, a podcięcie źródła religijności w duszy narodu*<sup>54</sup>. Wobec istnienia takiej walki o ideały chrześcijańskie potrzeba jest – zdaniem S. Adamskiego – aby w Polsce istniało stronnictwo, które niejako skupi tych obywateli, którzy zechcą stanąć w obronie idei chrześcijańskich. Stronnictwo to *sobie za szczególne stawia zadanie bronić i szerzyć zagrożone ideały chrześcijańskie, uświadamiać obojętnych, chwiejnych umacniać, błędzących zdobywać dla prawdy, a wszystkich skupiać ku skutecznej walce o wprowadzenie w życie zasad i czynu chrześcijańskiego*. Owocem realizacji tego celu miało być stworzenie silnego państwa polskiego o ustroju demokratycznym, przenikniętego ideą sprawiedliwości społecznej<sup>55</sup>.

Zdaniem S. Adamskiego odrodzenie się państwa spowodowało, iż Polacy odzyskali możliwość wolnego kształtowania swego bytu narodowego oraz życia polityczno-społecznego. Zaszłości historyczne, w tym przede wszystkim różne warunki panujące w trzech zaborach, sprawiły, iż powstające nowe państwo polskie i jego problemy wymagają nowych form życia politycznego oraz przekształcenia programów poszczególnych stronnictw. W życiu politycznym Polski – zdaniem S. Adamskiego – decydującą rolę odgrywają trzy nurty polityczne: narodowa demokracja, socjalna demokracja (czyli partie socjalistyczne i komunistyczne) oraz chrześcijańska demokracja<sup>56</sup>. Odzyskanie niepodległości sprawiło także, iż w Polsce rozpoczęła się *walka o podstawowe zasady*. Jedną z takich zasad jest *idea religijna chrześcijańska*, której głównym reprezentantem jest Kościół katolicki. W opinii S. Adamskiego potrzebne jest społeczne zaangażowanie w obronie i popieraniu owej idei, albowiem jeśli nie, to nie będzie ona *miała głosu samodzielnego, nie będzie reprezentowana ani w opi-*

<sup>54</sup> S. Adamski, *Zasady i dążenia Chrześcijańskiego Narodowego Stronnictwa Pracy*, Poznań 1921 s. 5–6.

<sup>55</sup> *Tamże*, s. 6–7.

<sup>56</sup> S. Adamski, *Zadania Chrześcijańskiej Demokracji*, Poznań 1922 s. 3.

*nii publicznej, przede wszystkim nie będzie posiadała posłów, którzy postulaty tej idei w ustawodawstwie przeprowadzą w jak najszerzej mierze*. Zdaniem autora *Zadań Chrześcijańskiej Demokracji w Polsce* w państwie polskim do idei religijnych odwołują się wszystkie stronnictwa polityczne. Problem w tym, iż w wypadku konfliktu pomiędzy wartościami partyjnymi czy klasowymi a religijnymi, te ostatnie zostają odsunięte na plan dalszy, albo nawet całkowicie zlekceważone. Nawet te stronnictwa, które popierają Kościół katolicki, czynią to dla zyskania określonego celu, którym jest np. umocnienie odrodzonego państwa, czy zjednoczenie narodu w dziele odbudowy. W chwili gdy Kościół odegra już swą rolę, przypisaną mu przez owe partie, wówczas – zdaniem ks. S. Adamskiego – skończy się także poparcie udzielane Kościołowi ze strony tych ośrodków politycznych. Ośrodki owe określa S. Adamski jako *koła o jednostronnym nastroju narodowym* i przypisuje im chęć podporządkowania Kościoła państwu m. in. poprzez ograniczenie praw i swobód religijnych ze względu na głoszone przez owe stronnictwa hasła narodowe. Stąd też wynika potrzeba *powołania takiego obrońcy, który stojąc na podstawie nauki katolickiej, uważa zasady Kościoła za fundament i punkt wyjścia swej działalności, wyjaśnianie zaś, wprowadzanie w czyn zasad jego, popularyzowanie i obronę praw tegoż Kościoła, sprawiedliwość oddając wyznaniom innym, uważa za swoją sprawę*<sup>57</sup>.

Podstawą programu NChSP było stwierdzenie, iż jest to stronnictwo, *które opiera się na wierze w Boga, w nieśmiertelną duszę oraz obowiązki podporządkowania życia ludzkiego przykazaniom Bożym i celowi wiecznemu*. Stronnictwo deklarowało w programie, którego autorem był ks. S. Adamski, iż człowiek i świat tylko wówczas zaznają szczęścia, jeżeli pójdą za wolą Boga, który przeznaczył zarówno świat jaki człowieka nie tylko do życia ziemskiego, ale przede wszystkim do życia wiecznego. Wynikiem takiego sformułowania podstaw ideowych stronnictwa było założenie, iż stronnictwo będzie dążyło do tego, aby prawo państwowe, instytucje rządowe, życie i urzędy państwa nie tylko nie przeszkadzały człowiekowi w spełnianiu obowiązków chrześcijańskich, ale były mu w tym wypełnianiu pomocne, a same były zgodne z przykazaniami Bożym<sup>58</sup>.

<sup>57</sup> *Tamże*, s. 7–9.

<sup>58</sup> *Zasady i dążenia*, s. 7–8.

Stosunek do religii – zdaniem S. Adamskiego – odróżniał NChSP od innych stronnictw politycznych. Gdy dla owych innych stronnictw religia była tylko środkiem do uzyskania innych celów to ChNSP uważa religię za *podstawę i fundament swej pracy*<sup>59</sup>.

Ks. S. Adamski w 1921 r. wymienia trzy podstawowe zasady, jakimi kieruje się w swej działalności chrześcijaństwo, a które to zasady NChSP przejęło bez zastrzeżeń i zamierzało urzeczywistnić w życiu społecznym, politycznym i gospodarczym. Były to: miłość, wolność i sprawiedliwość. Zastosowanie zasady miłości w działalności stronnictwa oznaczało, iż partia owa pragnęła kwestie społeczne, napięcia pomiędzy walczącymi klasami oraz różne konflikty i ułomności natury ludzkiej *okiełznać i ułagodzić wprowadzeniem w życie miłości i ideału chrześcijańskiego*. Służyć temu miała kolejna zasada – wolność, której zasadniczym trzonem było przekonanie, iż człowiek ma prawo do rozporządzania swym ciałem i duchem oraz prawo do poszanowania tej jego wolności i swobody. Zasada sprawiedliwości zaś oznaczała, iż życie społeczne oparte zostanie na poważnej odpowiedzialności za swoje czyny, co będzie chroniło przed wyrządzeniem krzywd, a także doprowadzi do naprawy krzywd już wyrządzonych<sup>60</sup>.

Bardzo szeroki program konkretnych posunięć w życiu politycznym, społecznym i gospodarczym, które były konsekwencją powyższych zasad ogólnych dał S. Adamski w programie ChNSP z roku 1921. Omówił w nim takie zagadnienia jak: oświata i wychowanie, szkoła wyznaniowa, prawo małżeńskie, śluby cywilne, rodzina, sprawa społeczna i robotnicza, sprawa rolna i włościańska, likwidacja majątków niemieckich, armia, demokratyzacja ustroju Poski, inwalidzi, unifikacja, rzemiosło, kupiectwo, inteligencja, monopole<sup>61</sup>.

W rok później, w broszurze z 1922 r., S. Adamski wyznaczył osiem obszarów spraw, w których konieczna będzie obrona praw religii chrześcijańskiej i katolicyzmu. Były to: 1) tworzące się ustawodawstwo; 2) przyjęcie i wdrożenie w życie postanowień konkordatu; 3) problem szkoły wyznaniowej oraz kwestii wychowania publicznego; 4) prawo rodzinne i małżeńskie; 5) obrona praw Kościoła katolickiego i innych wyznań zarówno przed atakami socjalistów, jak i kół ul-

<sup>59</sup> *Tamże*, s. 9.

<sup>60</sup> *Tamże*, s. 9–13.

<sup>61</sup> *Tamże*, s. 21–41.

tra-narodowych; 6) postawa urzędów i urzędników państwowych w stosunku do poszanowania praw Kościoła oraz innych wyznań, a także właściwego wypełniania przez nich zapisów konstytucji i ustaw; 7) przeciwdziałanie wszelkim próbom usunięcia chrześcijaństwa i religii z życia publicznego, co dokonuje się w imię neutralności, tolerancji i równouprawnienia; 8) wychowanie społeczeństwa zgodnie z ideami moralności chrześcijańskiej i zaszczepienie poszanowania tych zasad zarówno w życiu prywatnym, jak i społecznym<sup>62</sup>.

Ks. S. Adamski uważał także, iż istnienie silnego stronnictwa chrześcijańsko-narodowego w Polsce jest koniecznością także ze względów międzynarodowych. Jego zdaniem polityka władz polskich do tej pory prowadziła do napięć i nieporozumień w stosunkach polsko-watykańskich, co z kolei odbijało się na szeregu innych kwestii w zakresie stosunków międzynarodowych<sup>63</sup>. Podstawową zasadą stosunków międzynarodowych winny być szczerłość, uczciwość i umiłowanie pokoju. Polska winna żyć w zgodzie ze wszystkimi sąsiadami, ale z uwagi na doświadczenia historyczne państwo polskie powinno utrzymywać porozumienia z państwami koalicji, zwłaszcza zaś z Francją<sup>64</sup>.

Niezwykle wyczulony na kwestie społeczne S. Adamski nie mógł pominąć w stworzonych przez siebie programach politycznych tego problemu. uważał on, iż *charakter chrześcijańsko-demokratyczny [jest] wybitnie społeczny*. Jakie jest zadanie stronnictw chadeckich w życiu społecznym w opinii ks. S. Adamskiego? Uważa on, iż tragiczne stosunki gospodarczo-społeczne, jakie zaistniały na początku XX w. wyrosły z czysto materialistycznego światopoglądu, który w dużej mierze jest dziełem *kapitału żydowskiego*. Następstwami materialistycznego światopoglądu są: liberalizm, który doprowadził do nieograniczonego żadnymi wskazaniem moralnymi używania dóbr; socjalizm i komunizm, które miast realizować równość i sprawiedliwość społeczną doprowadziły do konfliktów społecznych, walk i prześladowań. Wyjściem z sytuacji jest – zdaniem ks. S. Adamskiego – idea chrześcijańsko-demokratyczna, której główne idee i fundamenty sprecyzował Leon XIII w encyklice *Rerum novarum*. S. Adamski podkreśla fakt, iż wszelkie działania w dziedzinie naprawy ustroju społecz-

<sup>62</sup> *Zadania*, s. 10–11.

<sup>63</sup> *Tamże*, s. 11–14.

<sup>64</sup> *Zasady i dążenia*, s. 33–35.

nego czy rozwiązania kwestii społecznej, a więc *spopularyzowanie zasad, zastosowanie ich do życia, utworzenie programu praktycznego, decyzja, jak postulaty poszczególne w czyn wprowadzać, organizowanie zrozumienia, poparcia i siły ku zrealizowaniu programu* to nie zadanie tylko i wyłącznie dla Kościoła, ale spoczywa ono na całym społeczeństwie katolickim<sup>65</sup>.

Zadania społeczne ruchu chadeckiego wymagają przede wszystkim zjednoczenia wysiłków wszystkich osób zaangażowanych w dzieło, a także jasnego sprecyzowania celów oraz skutecznej organizacji. Ks. S. Adamski wymienia w broszurze trzy kierunki działań, jakie powinni podjąć katolicy w celu naprawy ustroju społecznego: 1) propagowanie idei katolicyzmu społecznego, pozyskiwanie dlań stronników, studium problemów społecznych oraz wdrażanie zasad katolickiej nauki społecznej w życie społeczno-gospodarcze, co byłoby zadaniem katolickich organizacji kulturalno-oświatowych; 2) utworzenie stowarzyszeń, które wprowadziłyby w życie idee katolickiej nauki społecznej w dziedzinie gospodarki, stowarzyszeń zawodowych i spółdzielczych; to z kolei byłoby zadaniem chrześcijańskich związków zawodowych odrębnych dla robotników i pracodawców, ale realizujących te same idee; 3) powołanie do życia organizacji, które uzyskają wpływ na ustawodawstwo, rząd i politykę państwową, czyli np. własnego stronnictwa chrześcijańsko-demokratycznego<sup>66</sup>. Za główny cel działalności ChNSP w zakresie spraw robotniczych uznał S. Adamski uwłaszczenie robotników, czyli przekształcenie z najemnych pracowników we współwłaścicieli<sup>67</sup>.

Bardzo wyraźnie ks. S. Adamski podkreśla w swych wypowiedziach programowych, iż NChSP nie jest partią klasową, tzn. nie jest stronnictwem reprezentującym interesy oraz skupiających ludzi jednej klasy czy warstwy społecznej. Powołuje się przy tym na encyklikę *Rerum novarum*, według której robotnik to *każdy człowiek, który pracuje za wynagrodzeniem lub sprzedaje produkty swej pracy*. Tak więc robotnikiem jest każdy, kto za swą pracę pobiera wynagrodzenie w formie pieniężnej lub innej. Swoje miejsce w stronnictwie chrześcijańskich demokratów winni znaleźć także pracodawcy. Pozyskanie

<sup>65</sup> *Zadania*, s. 14–20.

<sup>66</sup> *Tamże*, s. 20–21.

<sup>67</sup> *Zasady i dążenia*, s. 29.

ich dla idei katolicko-społecznej uznał S. Adamski za jedno z najważniejszych zadań katolickiego ruchu społecznego. Chrześcijańska Demokracja nie może być stronnictwem klasowym argumentował, albowiem *dążąc do zreformowania stosunków społecznych, usunięcia niedomagań gdziekolwiek się one pojawią, będzie zarówno popierało reformy społeczne dla robotników, urzędników i pracującej inteligencji – jak zdrową reformę rolną i ochronę przemysłu, tworzenie zdrowego stanu średniego o uczciwego kupiectwa – gdyż wszystko to są tylko części ogólnej reformy społecznej, opartej na oddaniu sprawiedliwości i słusznych praw wszystkim warstwom społeczeństwa; zwalczać będzie natomiast nadużycia wszędzie i w jakiegokolwiek się pojawią warstwie społecznej*<sup>68</sup>.

W założeniach programowych ks. S. Adamskiego NChSP winno mieć charakter narodowy. Uważał on, iż mniejszości etniczne żyjące w granicach Rzeczypospolitej na mocy traktatu o mniejszościach narodowych uzyskały przywileje, jakich nie posiadali Polacy – obywatele państwa polskiego. Stąd postulował, aby Chrześcijańska Demokracja zabiegało o to, *by prawa polskiego narodu w Polsce nie były uszczuplane*, a zarazem o *podtrzymanie wśród społeczeństwa polskiego głównych i zasadniczych odrębności narodowych*. W praktyce polegać to miało na pielęgnowaniu kultury polskiej, która wyrosła na wartościach chrześcijańskich oraz stworzenia i zachowania silnej polskiej gospodarki. np. *zdrowego i własnego stanu kupieckiego*. Zdecydowanie odżegnywał się od jakiegokolwiek próby ograniczania praw mniejszości narodowych na ziemiach polskich. Jego zdaniem mniejszościom owym należą się pełne prawa obywatelskie o ile jednak przyjmą na siebie także wszelkie obowiązki obywateli państwa polskiego<sup>69</sup>.

W sposób klarowny precyzował swe zdanie ks. S. Adamski na temat związków, jakie winny łączyć Kościół i partię polityczną o charakterze chrześcijańsko-demokratycznym. Stanowisko to jest odpowiedzią na wszelkiego rodzaju zarzuty, jakie bardzo często wysuwano wobec stronnictw i związków społecznych związanych z Kościołem, iż są one zależne całkowicie od kleru, Kościoła, czy Rzymu. S. Adamski twierdził, iż stronnictwo którego program jest oparty na fundamencie zasad religii katolickiej nie może udawać, iż Kościół

<sup>68</sup> *Zadania*, s. 21–22.

<sup>69</sup> *Tamże*, s. 22–23.



i jego przedstawiciele są czymś obcym, a wszelkiego rodzaju powiązania z nimi są czymś niestosownym. Jego zdaniem stronnictwo o charakterze chrześcijańsko-demokratycznym winno dbać przede wszystkim o to, aby *nie utraciło czystości zasad religijnych i nie odbiegało od wytyczonej linii katolicko-społecznego programu*. Dlatego też nie powinno być rzeczą dziwną, iż w pracach owego stronnictwa biorą udział duchowni, a w kwestii ważnych spraw społecznych czy politycznych dochodzi do konsultacji władz stronnictwa z przedstawicielami episkopatu. Jednakże owo porozumiewanie się nie jest polityczną zależnością stronnictwa od Kościoła. Istnieje ścisły rozdział kwestii, w których głos decydujący ma Kościół i tych, w których oficjalne stanowisko musi zająć samo ugrupowanie polityczne. I tak Kościół decyduje w sprawach wiary i obyczajów, zaś „o sposobach i środkach dążenia do celu programem ustalonego, o taktyce, bieżącej polityce, decyduje i decydować musi samodzielnie stronnictwo polityczne, które pełną ponosi i przyjmuje odpowiedzialność za swe poczynania i kroki”<sup>70</sup>. Autor pisze w broszurze z 1921 r.: *Stronnictwo nasze uważa się za wojownika i wykonawcę zasad chrześcijańskich na polu politycznym, społecznym i gospodarczym, dążąc do tego, by chrześcijańskie zasady wprowadzić w życie w każdej dziedzinie państwowego narodowego życia*<sup>71</sup>. Stronnictwo uznając prawo wszystkich wyznań do swobodnego istnienia i działalności ze względu na dominującą pozycję katolicyzmu w Polsce, żądało jednak od państwa, aby: 1) ustawy państwowe broniły i szanowały religię; 2) zapewnione było we wszystkich szkołach nauczanie religii; 3) wszystkie wyznania miały wolność nauczania i sprawowania obrzędów religijnych, o ile nie jest to sprzeczne z moralnością; 4) uroczystości państwowe były połączone z uroczystościami katolickimi<sup>72</sup>.

Ks. S. Adamski w latach 1922–1925 nadal uczestniczył aktywnie w życiu chadecji polskiej. W lutym 1923 r. na mocy decyzji Rady Naczelnej ponownie wszedł w skład Zarządu Głównego PSChD, zaś w grudniu 1923 r. stanął na jego czele. Prezesem PSChD pozostał aż do 1927 r.<sup>73</sup> Należąc do NChSP, a następnie do PSChD, ks. S. Adam-

<sup>70</sup> Tamże, s. 26.

<sup>71</sup> Zasady i dążenia, s. 9.

<sup>72</sup> Tamże, s. 20.

<sup>73</sup> K. Turowski, *Historia ruchu*, cz. 1 s. 306; K. Szaraniec, *Ks. Stanisław Adamski*, cz. 3 s. 46.

ski piastował z ramienia tych stronnictw mandaty poselskie i senatorskie. W latach 1919–1922 był posłem na Sejm Ustawodawczy, zaś w latach 1922–1927 senatorem RP. W 1925 r. wziął udział w II Ogólnopolskim Kongresie PSChD, który obradował w dniach 31 maja – 1 czerwca w Warszawie. Został wybrany marszałkiem Kongresu, a także wszedł także do 10-osobowego zespołu, któremu powierzono ostateczną redakcję programu stronnictwa. Uchwalenie tego programu było najważniejszym dziełem Kongresu PSChD. W stosunku do programu z 1920 r. został on znacznie zmodernizowany i wzbogacony. Ks. S. Adamski stanął także na czele komisji prasowej, na forum której wygłosił referat o zadaniach prasy ChD w dziedzinie propagandy<sup>74</sup>.

Po wydarzeniach związanych z zamachem majowym w 1926 r. ks. S. Adamski wycofał się z aktywnej polityki. W literaturze przedmiotu istnieje hipoteza, iż wycofanie się ks. S. Adamskiego z Sejmu RP i z prezesury PSChD było wynikiem wejścia w życie konkordatu; w jego artykule piątym zapisano, iż duchowni bez zezwolenia Stolicy Apostolskiej nie będą piastować urzędów państwowych i politycznych<sup>75</sup>.

### 3 Ks. Teodor Kubina i Narodowa Partia Robotnicza

Początki związków ks. Teodora Kubiny z narodowym ruchem robotniczym datują się na lato 1919 r. Członków i władze Narodowego Stronnictwa Robotniczego na Górnym Śląsku zaintrygowały kazania proboszcza parafii mariackiej; poruszał w nich aktualne kwestie społeczne, także zagadnienia stosunku religii katolickiej do socjalizmu i komunizmu. Działacze NSR i Zjednoczenia Zawodowego Polskiego uznali, iż poglądy ks. T. Kubiny zgadzają się z programem ich organizacji i dlatego postanowili wysłać do T. Kubiny swych przedstawicieli. Byli nimi: ówczesny redaktor „Polaka” – Paweł Brzeskot oraz sekretarz NSR na teren Górnego Śląska – Franciszek Roguszczyk. Delegaci ZZP mieli zapoznać się z proboszczem parafii mariackiej i omówić z nim kwestię zbliżających się wyborów gminnych. Bezpośrednim skutkiem spotkania było wstąpienie ks. T. Kubiny do Narodowe-

<sup>74</sup> K. Turowski, *Historia ruchu*, cz. 1 s. 313–314, 317.

<sup>75</sup> B. Kozub–Ciembrowicz, *Stanisław Adamski*, s. 44; K. Szaraniec, *Ks. Stanisław Adamski*, cz. 3 s. 62–63.



go Stronnictwa Robotników<sup>76</sup>. Według Stanisława Wachowiaka, bliskiego współpracownika T. Kubiny w robotniczym ruchu narodowym, waga tego posunięcia była duża, albowiem proboszcz parafii mariackiej jako jeden z pierwszych duchownych polskich odważył się wstąpić w szeregi partii robotniczej. Zjednało mu to uznanie nie tylko w owym środowisku, ale także w Rzymie. Z drugiej zaś strony spowodowało *zgorzienie wielu konfratrów, zwłaszcza z Wielkopolski*<sup>77</sup>.

W sierpniu 1919 r. ks. T. Kubina, występując przed różnymi gremiami na Górnym Śląsku, zwracał uwagę na istnienie Narodowego Stronnictwa Robotników. W dniu 7 sierpnia 1919 r., zwracając się do akademików górnośląskich na I ich zjeździe akademickim, zdecydowanie odrzucił wszelkie zarzuty, jakoby NSR była partią klasową i dążyła do wprowadzenia dyktatury proletariatu. Oskarżane takie wyniki – jego zdaniem – z niezrozumienia nazwy partii, gdyż NSR nie jest wyłącznie partią robotniczą. Została, co prawda, powołana do życia przez robotników i podkreśla w swej nazwie, iż będzie zwracać szczególną uwagę na uspołecznienie robotników, ale należeć do niej może każdy, kto w jakiegokolwiek formie pracuje dla dobra narodu. Ponieważ NSR w swym programie respektowało wartości chrześcijańskie, narodowe i społeczne, to można by było je nazwać Narodowym Stronnictwem Pracy Chrześcijańsko-Społecznej<sup>78</sup>. Te same argumenty powtórzył T. Kubina przemawiając do robotników górnośląskich w dniu 17 sierpnia 1919 r. Z okazji 16-lecia istnienia katolickiego towarzystwa robotników, wygłosił on w Załężu referat pt. *Ruch robotniczy wobec społeczeństwa*. Wzywał robotników, aby jak najliczniej wstępowali w szeregi NSR, albowiem partia ta opiera swój program na ideałach narodowych oraz chrześcijańskich<sup>79</sup>.

Już jako członek NSR w 1919 r. ks. T. Kubina wystąpił z inicjatywą zwołania w Katowicach wspólnego zebrania zarządów związków za-

<sup>76</sup> „Polak” 1926 nr 18 z. 23 I s. 2.

<sup>77</sup> S. Wachowiak, *Czasy, które przeżyłem. Wspomnienia z lat 1890–1939*, Warszawa 1983 s. 100–101.

<sup>78</sup> T. Kubina, *Zadania socjalne polskiej inteligencji. Referat wygłoszony na I-szym Zjeździe Śląskim Akademików dnia 7 sierpnia 1919 r.*, Bytom 1921 s. 17.

<sup>79</sup> T. Kubina, *Ruch robotniczy wobec społeczeństwa. Mowa wygłoszona dnia 17 sierpnia 1919 r. z okazji 16-letniej rocznicy założenia towarzystwa Katolickich Robotników w Załężu*, w: T. Kubina, *Katolicki ruch robotniczy na Górnym Śląsku*, Bytom 1921 s. 31.

wodowych i stowarzyszeń polskich, na którym ustalono listy kandydatów do pierwszych wyborów do katowickiej rady miejskiej. Zebrani zaproponowali mu miejsce na liście; odmówił kandydowania w wyborach, ale przyrzekł, iż będzie wszystkim pomagał<sup>80</sup>.

Bardzo poważną rolę odegrał ks. T. Kubina w tworzeniu programu NPR na Górnym Śląsku. Na zjeździe prezesów filii NSR z terenu Górnego Śląska, który odbył się w Katowicach w dniu 9 maja 1920 r. wygłosił referat programowy. Było to o tyle istotne, iż na zjeździe podejmowano decyzję, co do kształtu programu Stronnictwa wobec zbliżającego się połączenia z NZR. Referat ukazał się drukiem w 1921 r.<sup>81</sup> Poglądy przedstawione przez autora były w części powtórzeniem tez i idei, jakie głosił w wypowiedziach z 1919 r. Referat z 9 maja 1920 r. przyniósł jednak dokładniejszą wizję ustroju społecznego i politycznego niż wcześniejsze wypowiedzi.

Podstawowe i pierwsze pytanie, jakie autor postawił dotyczyło roli partii politycznej w państwie. Odwołuje się przy tym do swych wcześniejszych wyobrażeń z okresu dzieciństwa i młodości, kiedy to uważał partie polityczne za *groźne, tajne, ukrywające się pod ziemią* oraz za coś, co państwo winno zwalczać. Taka negatywna wizja stronnictw politycznych wynikała u młodego Ślązaka z pojmowania dobra publicznego, które winno być jedno. A skoro wszyscy dążą do jednego dobra publicznego i jest ono dla nich najwyższą wartością, to wszyscy obywatele winni być zgodni ze sobą w kwestiach politycznych. Dlaczego jednak tak nie jest? Albowiem – jak to ujmuje ks. T. Kubina – *ludzie nie są ani doskonałymi, ani jednakowo oświeconymi i usposobionymi, ani też nie mają tych samych poglądów*. Z rozważań wprowadza jeden zasadniczy wniosek – każda partia winna w swej działalności kierować się dobrem wspólnym, a więc nie powinna działać jedynie na korzyść jednej klasy, czy prywatnych interesów grupy osób, ale winna mieć na względzie dobro całego państwa, całego narodu i całego społeczeństwa<sup>82</sup>.

Czy Narodowa Partia Robotnicza jest rzeczywiście partią, która działa na korzyść całego narodu i całego społeczeństwa, a nie chce

<sup>80</sup> „Polak” 1926 nr 18 z. 23 I s. 2.

<sup>81</sup> T. Kubina, *NPR (Narodowa Partia Robotników). Referat wygłoszony na dzielnicowym zjeździe NPR dnia 9 maja 1920 r.*, Bytom 1921.

<sup>82</sup> *Tamże*, s. 3–4.

przeforsować żądań robotników ze szkodą dla innych stanów i klas społecznych? – oto kolejny problem, jaki stawia ks. T. Kubina. Już sama nazwa stronnictwa mogłaby wskazywać na to, że jest to partia kasowa. Jednakże – argumentował proboszcz z Katowic – nazwa nie wyczerpuje całości programu i charakteru partii. Nazwa „Narodowa Partia Robotników” oznacza tyle, iż stronnictwo to powstało z inicjatywy robotników, a sprawa robotnicza jest jedną z naczelných kwestii podejmowanych przez działaczy stronnictwa, ale nie jedyną. Problem upośledzenia robotników na różnych płaszczyznach życia społecznego musi zostać rozwiązany i takie zadanie stawia sobie NPR, ale przez to nie pozostaje ona być *partią ogólną, partią społeczną w najlepszym i najszerszym tego słowa znaczeniu*, która stoi na zasadach chrześcijańskich, narodowych i społecznych. Ks. T. Kubina twierdził nawet, iż nazwa NPR może zostać zastąpiona przez nazwę „Narodowe Stronnictwo pracy chrześcijańsko–społecznej”, co w pełni odda charakter stronnictwa i jego programu. Za tym, iż NPR nie jest partią klasową wysunął ks. T. Kubina również taki argument, iż słowo „robotnik” nie oznacza jedynie osoby pracującej fizycznie na swe utrzymanie, ale każdego człowieka, który wytwarza dobra materialne i duchowe, oraz ten, że na Górnym Śląsku prawie wszystkie inne warstwy są powiązane lub wywodzą się jakoś z warstwy robotniczej<sup>83</sup>.

Główną rolą narodowego stronnictwa robotniczego, jaką ma ono do odegrania w państwie polskim jest wniesienie idei pracy, od której zależy dobrobyt i pomyślność Polski. NPR winna więc stawać w obronie pracy, a to oznaczało, iż stronnictwo to będzie dążyć do rozwoju przemysłu, podniesienia poziomu rolnictwa, rozumnej parcelacji, a także rozwoju nauki, oświaty i sztuki. Jednocześnie stronnictwo będzie się starać, aby dobra wytworzone w kraju były dzielone według sprawiedliwości, tzn. aby zlikwidować istniejące dysproporcje pomiędzy produkcją i kapitałem oraz upośledzenie warstwy robotniczej. Owo upośledzenie warstwy robotniczej i pracującej winno – zdaniem T. Kubiny – zostać zlikwidowana nie tylko na polu gospodarczym, ale także na społecznym, politycznym i kulturalnym<sup>84</sup>.

Od zagadnień materialnych ks. T. Kubina przechodzi w swej wizji programowej do kwestii duchowych. Jego zdaniem *naród ginie, jeżeli*

<sup>83</sup> *Tamże*, s. 4–7.

<sup>84</sup> *Tamże*, s. 7–9.

*li tylko pracą chce stać, jeżeli jedynym celem jego jest wzmoczenie bogactwa narodowego*. Celem idealnym, do którego winien dążyć naród, a którego bronić i który rozwijać będzie NPR, jest narodowość. Narodowość zdefiniował ks. T. Kubina jako całość odrębności, zdolności i przymiotów, które wytworzył Bóg w społeczeństwie ludzkim z pomocą praw natury i praw dziejowych. Tak więc – jak twierdził duchowny: *Polska – polska narodowość, polski naród – wielka rzecz, święta rzecz. Jej winniśmy służyć z zapalem i poświęceniem*<sup>85</sup>.

Ta zdefiniowana powyżej służba narodowości i narodowi polskiemu ma dwie cechy: polskość i ludowość. Postulat polskości programu NPR w ujęciu ks. T. Kubiny polegać miał na dążeniu do zjednoczenia wszystkich ziem polskich zamieszkałych w większości przez Polaków, przy jednoczesnym poszanowaniu praw mniejszości narodowych, a także stworzeniu silnej Polski, przez co autor programu rozumiał np. silny i sprawny rząd, władzę ustawodawczą, wojsko i armię. Właściwy rozwój oraz siłę państwa polskiego miało gwarantować zharmonizowanie centralizacji z decentralizacją państwa, na wzór Szwajcarii i Stanów Zjednoczonych. Postulat ludowości w programie NPR zakładał, iż partia będzie dążyła do stworzenia ludowego, demokratycznego państwa, w którym wszyscy obywatele będą mieli równe prawa i obowiązki, a także będą mogli swobodnie owe prawa egzekwować i będą zdolni do spełniania owych obowiązków<sup>86</sup>.

Zdaniem ks. T. Kubiny sytuacja powojennej Polski wymagała od wszystkich jej obywateli ofiarności i ducha społecznego, a to można było osiągnąć tylko przez wychowanie sumień i dusz. To – w jego opinii – mogło dokonać się tylko poprzez religię, gdyż *trzeba gwiazd, któreby i w ciemności, z jakimi liczyć się musi każde społeczeństwo, pokazywało drogę, źródła nigdy nie wysychającego, z któregooby naród zawsze czerpał nowego ducha i nowe siły. To wszystko dać nam może tylko religia*. Religia musi mieć wpływ na życie społeczne i polityczne, albowiem tylko w ten sposób można ustrzec się wojen, takich jak, ta która właśnie się zakończyła. Polacy wiele zawdzięczają wierze katolickiej. Ks. T. Kubina twierdził nawet, iż odrodzenie niepodległości i państwa polskiego jest dziełem opatrności Bożej. Dlatego też naród polski ma szczególne obowiązki wobec Boga i winien

<sup>85</sup> *Tamże*, s. 10–11.

<sup>86</sup> *Tamże*, s. 11–15.

pozostać narodem religijnym i katolickim. W kwestii stosunków Kościół – państwo, T. Kubina wypowiedział się zdecydowanie przeciwko rozdzieleniu Kościoła od państwa, a opowiedział się za *szczerą przyjaźnią i ścisłą łącznością* tych dwóch podmiotów. Kościół i państwo winny być wolne w swych dziedzinach i samodzielnie się rozwijać. Oczywiście taka sytuacja nie znosi praw innych religii i wyznań do wolności<sup>87</sup>.

Zachowało się jeszcze jedno wystąpienie programowe ks. T. Kubiny skierowane do członków narodowego ruchu robotniczego. Jest to przemówienie, jakie wygłosił na zjeździe wojewódzkim NPR w Katowicach w dniu 5 sierpnia 1923 r. w Domu Związkowym parafii mariackiej w Katowicach. Przemawiając do delegatów NPR, proboszcz z Katowic wymienił następujące postulaty programowe, o których stronnictwo nie powinno zapominać tak w swym programie, jak i w działalności: 1) ruch robotniczy powinien być niezależny, tzn. nie powinien pozostawać pod bezpośrednim kierownictwem Kościoła; 2) jednym z głównych zadań stronnictwa winno być upowszechnienie idei narodowego ruchu robotniczego wśród szerokich rzesz społeczeństwa oraz o jak najlepszą edukację obywatelską owych rzesz; 3) stronnictwo powinno dążyć do pozyskania jak największej liczby inteligencji oraz budować płaszczyzny porozumienia pomiędzy inteligencją a robotnikami; 4) NPR winna nie dopuścić do podziałów w łonie Zjednoczenia Zawodowego Polskiego oraz starać się o dobre stosunki z ową organizacją; 5) w dalszym ciągu należy rozwijać działalność kooperatyw robotniczych<sup>88</sup>.

Program NSR, a następnie NPR, kształtowany przez ks. T. Kubinę był z całą pewnością dostosowany do potrzeb i oczekiwań społeczności górnośląskiej. Ks. T. Kubina, podkreślając potrzebę podjęcia działań w takich sprawach jak rozwój przemysłu i rolnictwa, umacnianie silnego, ale demokratycznego państwa oraz wskazując na znaczącą rolę religii, jaką winna ona odgrywać w życiu społecznym, odwoływał się do podstawowych dążeń polskich robotników i chłopów na Górnym Śląsku. Szczególnie ostatni aspekt – zdaniem niektórych badaczy – zadecydował o popularności NPR na Górnym Śląsku na

<sup>87</sup> Tamże, s. 15–20.

<sup>88</sup> Ze Zjazdu wojewódzkiego Organizacji śląskiej NPR, „Polak” 1923 nr 180 z 9 VIII s. 1–2.

początku lat dwudziestych<sup>89</sup>. Z całą pewnością jasne określenie roli religii w życiu państwowym, wskazanie na zasady solidaryzmu społecznego oraz podkreślenie znaczenia wszelkiej pracy dla dobra narodu wyraźnie określiło stanowisko śląskiej organizacji NSR wobec zbliżającego się zjednoczenia tego stronnictwa z radykalnym NZR<sup>90</sup>.

W 1921 r. ks. T. Kubina wszedł w skład delegacji śląskiej oddziału NPR na II kongres partii, który odbył się w dniach od 4 do 6 września w Krakowie. Delegacja górnośląska w liczbie 170 osób, była najliczniejszą reprezentacją dzielnicową stronnictwa. Przybyła ona na zjazd pomimo przeszkód ze strony władz koalicyjnych, które nie chciały udzielić zgody na wyjazd górnośląskich delegatów do Krakowa. Wyjazd stał się możliwy po interwencji J. Rymera. Ks. T. Kubina jako jedyny duchowny wszedł w skład czterech komisji zjazdu: matki, wnioskowej, programowej i statutowej<sup>91</sup>. Głównym celem zjazdu było opracowanie jednolitego programu partii. Oczekiwali tego członkowie partii, jak też przeciwnicy polityczni NPR<sup>92</sup>. Opracowanie programu NPR zlecono specjalnej komisji programowej<sup>93</sup>. Karol Popiel, jeden z liderów NPR, a później Stronnictwa Pracy, podkreśla w swych wspomnieniach żywy udział ks. T. Kubiny w pracach komisji programowej zjazdu. Obok T. Kubiny do komisji tej wchodził m.in. J. Rymer i Fr. Roguszczyk<sup>94</sup>. To właśnie delegaci górnośląscy, a szczególnie ks. T. Kubina, przyczynili się do wpisania w program stronnictwa punktu o respektowaniu przez NPR zasad chrześcijańskich<sup>95</sup>. Program został uchwalony przez członków zjazdu w drugim dniu jego trwania przeważającą liczbą głosów. Na 432 uprawnionych do głosowania delegatów jedynie 3 osoby głosowały przeciw przyjęciu programu, zaś 59 wstrzymało się od głosu<sup>96</sup>.

<sup>89</sup> Por. W. Zieliński, *Polska i niemiecka propaganda plebiscytowa na Górnym Śląsku*, Wrocław–Gdańsk 1972 s. 30–31.

<sup>90</sup> Por. recenzje pracy ks. T. Kubiny: „Katolik” 1921 nr 48 z 21 IV s. 7; „Górnoślązak” 1921 nr 87 z 17 IV s. 7.

<sup>91</sup> „Sprawa Robotnicza” 1921 nr 38 z 18 IX s. 2–4.

<sup>92</sup> NPR na rozdwoju, „Gazeta Ludowa” 1921 nr 204 z 7 IX s. 1.

<sup>93</sup> „Sprawa Robotnicza” 1921 nr 38 z 18 IX s. 2–4.

<sup>94</sup> K. Popiel, *Na mogiłach przyjaciół*, Londyn 1966 s. 23; Tenże, *Wspomnienia polityczne*, Warszawa 1983 s. 34.

<sup>95</sup> NPR w świetle faktów, „Goniec Śląski” 1922 nr 242 z 19 X s. 3.

<sup>96</sup> „Sprawa Robotnicza” 1921 nr 38 z 18 IX s. 2–4.



Stanowisko aprobaty dla programu i działalności NPR ze strony ks. T. Kubiny stało się przedmiotem ataków już w okresie plebiscytu górnośląskiego. Po opublikowaniu drukiem dwóch referatów T. Kubiny, jakie wygłosił na I Zjeździe Akademickim w 1919 r. i Zjeździe Dzielnicowym NPR w 1920 r., na łamach „Głosów z nad Odry” ukazały się ich recenzje autorstwa ks. Jana Jarczyka. Wyrażając uznanie za podjęcie ważnych tematów, ks. J. Jarczyk zarzucił T. Kubinie, iż jego praca o zadaniach socjalnych inteligencji robi wrażenie jakby była pisana *na usługach Narodowego Stronnictwa Robotniczego*. Ks. T. Kubina – zdaniem ks. J. Jarczyka – pominął milczeniem działalność innych towarzystw na Górnym Śląsku, jak chociażby Towarzystwa Oświaty im. św. Jacka. Recenzując pracę ks. T. Kubiny o NPR, ks. J. Jarczyk odrzucił twierdzenie ks. T. Kubiny że NPR nie jest partią klasową. Argumenty przytaczane przez ks. J. Jarczyka musiały z całą pewnością budzić wówczas spore kontrowersje. Twierdzi on, iż bez walki niczego się nie osiągnie, a pokrzywdzeni muszą wywalczyć dla siebie sprawiedliwość, nawet uciekając się do przelewu krwi. Podkreślanie wagi powinności – jego zdaniem – wychowuje się jedynie „cierpiśtów”. Oprócz tego autor recenzji zarzuca ks. T. Kubinie, iż idealizował program NSR, pominął w pracy kwestię różnic pomiędzy NSR a Chrześcijańskim Zjednoczeniem Ludowym oraz starał się wmówić czytelnikom, że każdy mieszkaniec Górnego Śląska może wstąpić do NSR, a głównym jego celem było jedynie pozyskanie dla partii jak największej liczby członków płacących składki<sup>97</sup>.

### Zakończenie

Czas pierwszych lat niepodległości to okres burzliwych sporów o kształt politycznego i społecznego ustroju państwa polskiego. Poważną rolę odegrali w owych procesach duchowni, piastując funkcje np. posłów i senatorów, a także biorąc aktywny udział w życiu społeczno-politycznym, jak Stanisław Adamski i Teodor Kubina. Pierwszy wniósł wielki wkład pracy i sił w tworzenie i rozwój organizacji, a także kształtowanie programu polskiej chadecji; drugi miał podobne zasługi dla narodowego ruchu robotniczego. Potrafili oni zasady

<sup>97</sup> „Głosy znad Odry” 1921 nr 2 s. 59–61.

katolickiej nauki społecznej praktycznie przetworzyć i zastosować do potrzeb stronnictw politycznych, które w realizacji zasad chrześcijańskich i katolickich widziały drogę rozwoju Polski. Katolicka wizja ustroju społeczno-politycznego obu działaczy uwzględniała religię jako ważny czynnik życia społecznego. Postulowała aktywne zaangażowanie się katolików w życie społeczne; propagowanie oraz wcielanie idei religijnych w konkretne dzieła i środowiska (rodzina, szkoła, stosunki międzynarodowe). Domagała się pracy wszystkich stanów na rzecz dobra ojczyzny, z zastrzeżeniem, że sam rozwój ekonomiczny nie doprowadzi do zapewnienia szczęścia obywatelom. Wizja owa zakładała także rozwiązywanie na drodze pokojowej konfliktów klasowych, narodowościowych i religijnych, a także zapobieganie im poprzez poszanowanie praw grup narodowych i religijnych; tworzenie szerokiej panoramy organizacji i stowarzyszeń katolickich (religijnych, oświatowych, kulturalnych, związkowych, politycznych). Za jedno z najważniejszych zadań stronnictw, które w swych programach powoływały się na zasady religii chrześcijańskiej, obaj duchowni uznali rozwiązanie kwestii społecznej. Miało się to dokonać w oparciu o zasady sformułowane w encyklice Leona XIII *Rerum novarum*. Obaj autorzy zdecydowanie twierdzili, że stronnictwa, w których prace się zaangażowali nie powinny się znaleźć pod bezpośrednim nadzorem Kościoła. Wskazywali oni na zdecydowanie odmienne cele Kościoła i stronnictw politycznych.

Istnieje wiele punktów wspólnych w programach obu duchownych-polityków. Zasadnicza różnica polegała na tym, iż program NChSP autorstwa ks. S. Adamskiego był obszerniejszy i bardziej szczegółowy od wskazań, jakie pozostawił NPR ks. T. Kubina. Ks. S. Adamski był bowiem bardziej zaangażowany w życie polityczne u początków II Rzeczypospolitej. Jego program dotyczył partii ogólnopolskiej, zawierał konkretne postanowienia w kwestiach polityki wewnętrznej i zagranicznej. Tymczasem ks. T. Kubina był bardziej duszpasterzem i działaczem niż politykiem. Pracował w strukturach NPR, ale wyłącznie na terenie województwa śląskiego i to w okresie nie rozstrzygniętego, ostrego sporu polsko-niemieckiego o przynależność państwową Górnego Śląska. Zdecydowanie odmówił kandydowania do Sejmu RP czy Sejmu Śląskiego. Wypowiedzi i zachowane prace dotyczące NPR świadczą o tym, iż ks. T. Kubina bardziej chciał zaszcześcić w owym stronnictwie przywiązanie do katolicyzmu, niż wpływać

na konkretne rozwiązania i decyzje polityczne partii. Ważniejszym dla ks. T. Kubiny było np. przyciągnięcie do NPR inteligencji, czy uchronienie narodowego ruchu robotniczego od radykalizmu, niż wskazywanie konkretnych rozwiązań politycznych i społecznych oraz bezpośredni udział w życiu politycznym.

Różnice merytoryczne pomiędzy omówionymi powyżej programami są minimalne. Ks. S. Adamski wyrażał bardzo zdecydowane opinie o roli Żydów w kształtowaniu się powojennej Europy; problem ten nie pojawił się zaś wcale u ks. T. Kubiny. Natomiast bardzo oryginalna wizja wskrzeszenia Polski jako cudu opatrności Bożej, wykorzystana jako argument motywujący do wcielania w życie chrześcijańskiego porządku społecznego, tak charakterystyczna dla ks. T. Kubiny, nie występuje wcale u ks. S. Adamskiego.

Ks. Antoni Roszkowski, analizując na początku lat trzydziestych stan katolickiej nauki i działalności społecznej, pisał m.in.: *Wielkie też zasługi położyli dla rozwoju katolicyzmu społecznego w Polsce J. E. Księża Biskupi: T. Kubina i S. Adamski. Pierwszy, rozpoczynając od przekładu Kwestii społecznej Biederlaka, poprzez liczne artykuły zamieszczone w polskich i zagranicznych czasopismach społecznych aż do ostatnich wydawnictw pracuje nad rozwiązaniem zagadnienia społecznego i nad ideą przebudowy ustroju społeczno-gospodarczego. Drugi w licznych pracach omawiał aktualne problemy społeczne, potem poświęcił się problemom ekonomicznym, a ostatnio na stanowisku dyrektora Naczelnego Instytutu Akcji Katolickiej wrócił do problemów ogólnospołecznych. W uznaniu pracy naukowej i zasług na polu katolickiej pracy społeczno-gospodarczej Ks. Bp Adamski został mianowany honorowym profesorem Uniwersytetu Poznańskiego; jest też członkiem komitetu redakcyjnego kwartalnika „Ruch prawniczy i ekonomiczny” organu wydziału prawno-ekonomicznego tegoż uniwersytetu*<sup>98</sup>.

Przytoczone zestawienie można rozszerzyć. Tak bowiem jak i w myśli społeczno-politycznej, tak też w kolejach losu bohaterzy powyższych rozważań, wielokrotnie się spotykali. Obaj urodzili się i wychowali na ziemiach państwa pruskiego, które kiedyś wchodziły w skład państwa polskiego, a potem od niego odpadły. Oddzielenie od

<sup>98</sup> A. Roszkowski, *Katolicyzm społeczny. Zarys rozwoju poglądów społeczno-katolickich*, Poznań 1932 s. 194.

państwa polskiego nie oznaczało jednak utraty poczucia przynależności do narodu polskiego lub przynajmniej odmienności od Niemców. Obaj także od pierwszych lat swego dorosłego życia poświęcili się działalności społecznej i studiowaniu kwestii społecznej. Obaj zasłynęli nie tylko jako teoretycy i badacze owej kwestii, ale także jako działacze społeczni i kulturalni. Obaj także zaangażowali się w działalność polityczną. Partie które wybrali jako pole swej działalności społecznej były różne. Obaj zasiadali we władzach swych stronnictw i mieli poważny wpływ na podejmowane tam decyzje. Obaj też odegrali poważny, o ile nie decydujący wpływ, na program owych stronnictw. Zasiadli wreszcie na sąsiednich stolicach biskupich – ks. T. Kubina w Częstochowie w 1925 r., zaś ks. S. Adamski w Katowicach – w roku 1930<sup>99</sup>. Obaj biskupi zasłynęli w okresie międzywojennym jako świetni znawcy kwestii społecznej i duszpasterze<sup>100</sup>. Z całą pewnością przykład owych dwóch postaci polskiego katolicyzmu społecznego jest ilustracją tezy, iż do jednego celu mogą prowadzić różne drogi.

<sup>99</sup> Po śmierci bpa A. Lisieckiego, wśród kandydatów na biskupstwo katowickie wymieniano ordynariusza częstochowskiego. Jego osobę popierali prezydent I. Mościcki oraz wojewoda śląski M. Grażyński. K. Krasowski, *Biskupi katolicy*, s. 138.

<sup>100</sup> Por. M. Stępnia, *Kwestia społeczna w listach pasterskich biskupów polskich 1918–1939*, Łódź 1995; K. Krasowski, *Episkopat katolicki w II Rzeczypospolitej. Myśl o ustroju państwa: postulaty – realizacja*, Warszawa – Poznań 1992; S. Wilk, *Episkopat Kościoła katolickiego w Polsce w latach 1918–1939*, Warszawa 1992; J. Związek, *Biskup Teodor Kubina w obronie ludności robotniczej*, w: *Na przełomie stuleci*, s. 293–303; L. Krzyżanowski, *Biskup Stanisław Adamski wobec bezrobocia – koncepcja walki ze społecznymi konsekwencjami braku pracy*, w: *Ksiądz Biskup Stanisław Adamski. Działalność*, s. 49–60; R. Brom, *Przepowiadanie biskupa Stanisława Adamskiego w latach 1930–1947*, tamże, s. 26–29 nn.; A. Zwoleński, *Głos społecznego nauczania Kościoła w dyskusjach politycznych II Rzeczypospolitej*, Kraków 1993.



MARIUSZ TRĄBA

## **A Post-War World I Catholic Vision of Poland's Social Order in the Party Political Programmes by Father Stanisław Adamski and Father Teodor Kubina**

### **Summary**

The first years after the end of World War I were rich in lively discussions and polemics about the political and social order of the new Polish state. The debate also attracted distinctive contributions from the Catholic clergy, among them Father Stanisław Adamski and Father Teodor Kubina. Both made their mark on Polish political and social life in 1918–1922: Adamski as a programmatic spokesman of Christian democracy, Kubina as a champion of the national workers' movement. Father Adamski published *The Principles and Aims of the Christian National Labour Party* (Poznan, 1921) and *The Aims of Christian Democracy in Poland* (Poznan, 1922). Father Kubina is the author of *NPR (National Workers' Party): A Speech Delivered at the Congress of the [Silesian] Branch of the NPR* (Bytom, 1921).

Their views were remarkably similar in projecting a Catholic vision of Poland's social and political order. Both believed that religion must play an important role in the life of society or, if this were not the case, that life would be deformed. They wished that Catholics would seek active involvement in communal life and that religious ideas would spread at all levels of social structure (family, school, international relations) and shape as many of its concrete products as possible. They expected that all classes could be made to work for the good of Poland. They insisted that all conflicts between classes, nations or religions be solved by peaceful means and that the emergence of such conflicts could be prevented by respecting the rights of individual ethnic and religious communities. Finally, they called for the creation of a broad front of Catholic religious societies, educational and cultural organizations, political associations, and trade unions dedicated to the task of infusing Poland's social and political life with Christian ideas.

*Translated by A. Branny*